

Duże zainteresowanie Polską na Targach Paryskich

PARYŻ (PAP) — W środę 3 bm. na Targach Paryskich odbył się „Dzień Polski”. Polska ekspozycja jest jedną z najciekawszych w pawilonie międzynarodowym na Targach Paryskich. Nasz kraj wystawia m. in. tekstyla, odzież futrzarską, konfekcję, meble, wyroby przemysłu ludowego, ceramikę, gobeliny, rzeźby, książki, znaczki pocztowe. Oblicza się, iż każdego

dnia polskie stoisko odwiedza około 30 tys. osób, interesując się szczególnie wyrobami przemysłu ludowego oraz wyprawami m. in. o Polskę, m. in. encyklopedią polską. Obłożone są wprost działające przy polskiej ekspozycji stoiska „Orbis” i „Lotu”, udzielające informacji na temat możliwości wyjazdu do Polski.

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Kombatanci otoczeni szczególną troską partii i państwa

WARSZAWA (PAP) — Kombatanci to ponad 600 tys. członków Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, 50 tys. Związku Inwalidów Wojennych PRL oraz około 1 tys. Związku Ociemniałych Żołnierzy PRL. To oni wypełniać swój obowiązek w chwili najwyższej potrzeby, walczyli w imię szczytnych ideałów na wszystkich frontach II wojny światowej, cierpieli w hitlerowskich katowniach, obozach jenieckich i koncentracyjnych. A gdy ułomki działa podjęli trud dzwignięcia kraju z ruin, budowy nowej, socjalistycznej Polski.

Spśród siedmiusetletniej rzeszy weteranów walki o narodowe i społeczne wyzwolenie kraju, prawie połowa nadal działa aktywnie zawodowo i społecznie. Ta ich postać wyrażająca się m. in. w gospodarkach, uczeniu, stonku do pracy własnej i innych, w rzetelnym wypełnianiu codziennych obowiązków obywatelskich, najlepiej służy socjalistycznemu wychowaniu, nauce i pracy młodego pokolenia Polaków.

Partia, władza ludowa, zawsze wysoko ceniły czyn i zasługi kombatantów. „Opieka nad kombatantami i dbałość o

ich sprawy socjalne — stwierdził na V Kongresie ZBoWiD sekretarz KC PZPR EDWARD GIEREK — zawsze będą przedmiotem szczególnej troski ludowego państwa”.

Przypomnijmy, że z inspiracji Biura Politycznego KC PZPR, Sejm PRL uchwalił dwa

Ciąg dalszy na str. 2

Wielka góra lodowa dryfuje w kierunku Afryki

LONDYN (PAP) — Uczeń brytyjski, z Southampton, poinformował, że ogromna antarktyczna góra lodowa dryfuje Oceanem Atlantycznym w kierunku Afryki. Naukowiec zaobserwował ją z pokładu statku badawczego „John Biscoe”, który powrócił właśnie do Wielkiej Brytanii z ekspedycji antarktycznej. Góra ta ma 50 kilometrów długości, 2-3 kilometrów szerokości, jej brzegi są urwiste i wznoszą się na wysokość około 30 metrów, czyli bez mała dziesięć pięt. Płynący koło przeczając korytarze komunikacji morskiej zagraża statkom. Uчені twierdzą, że tak znaczne oddalenie się góry lodowej od Antarktydy jest czymś wyjątkowym.

Z trzech województw

SPOTKANIE SEKRETARIATÓW WK SD

W dniu wczorajszym odbyło się w Łomży spotkanie sekretariatów wojewódzkich komitetów Stronnictwa Demokratycznego w Białymstoku, Suwałkach i Łomży. W naradzie uczestniczyli też członkowie Prezydium CK SD, sekretarze CK — Krystyna Marszałek-Młynarczyk i Edward Zgłobicki. Goście spotkali się wcześniej z I sekretarzem KW PZPR w Łomży — Waldemarem Szpalinskim.

Tematem było omówienie pracy radnych — członków SD w radach narodowych stopnia podstawowego. Wymieniono informacje o trwającej kampanii wyborczej do samorządów mieszkaniowych, a także zapoznano się ze stopniem realizacji programów rozwoju usług i rzemiosła na terenie trzech województw.

W godzinach popołudniowych sekretarze CK z przewodniczącym WK SD w Łomży — Henrykiem Wiśniewskim zwiedzili Muzeum Rolnictwa im. Krzysztofa Kluka w Ciechanowie i spotkali się z grupą miejskiego aktywu SD. (zp)

PGKIM — GIŻYCKO NAJLEPSZE W WOJEWÓDZTWIE

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Giżycku ma na swoim koncie wiele osiągnięć. Wymienić tu należy zbyt wkład pracy m. in. w zagospodarowanie placu w centrum oraz porządkowanie i upiększanie miasta.

Za całokształt działalności w roku 1977 PGKIM uzyskało pierwsze miejsce we współzawodnictwie w skali wojewódzkiej. W bieżącym roku przedsiębiorstwo zakłada sobie ambitne plany uwzględniające m. in. przygotowanie do budowy w bieżącej pięcioletniej chemico-biologicznej oczyszczalni ścieków, stacji wodociągowej oraz zagospodarowanie terenu osiedla mieszkaniowego przy ul. Obrodców Stalina-gradu. (zos)

POŁĄCZENIE AUTOMATYCZNE ŁOMŻA — BIAŁYSTOK

Wojewódzki Urząd Telekomunikacji w Łomży zawiadoma, że od dnia 9 bm. zostanie uruchomione automatyczne połączenie telefoniczne Łomża — Białystok. Abonentci Łomży, po wykręceniu numeru kierunkowego „85” i uzyskaniu ciągłego sygnału zgłoszenia, mogą wybierać numer abonenta w Białymstoku. (ta)

Trochę cieplej!

WARSZAWA (PAP) — Fala chłodu i deszczu zaczyna powoli ustępować. We wtorek notowano najniższe temperatury w północno-wschodniej Polsce, m. in. plus 6 st. w Suwałkach. Najcieplej było na południu — plus 20 st. w Przemyslu i Zamościu. W Warszawie było plus 9 st. W całym kraju wystąpiły silne deszcze. Opady sięgały 20 mm w Zielonej Górze, 17 mm w Ślubicach, 15 mm w Warszawie. Spadło 7 mm deszczu, 3 mm. nastąpiło roztopienie i częściowy wzrost temperatury.

Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej w okresie od 4 do 8 bm. przewidywał stopniowy wzrost temperatury. Spodziewane jest zachmurzenie umiarkowane, a okresami duże opady. Wzrost temperatur maksymalnych od plus 8 — 13 st. do plus 15 — 20 st. i temperatur minimalnych od minus 2 — plus 3 st. do 5 — 10 st. Wiatry umiarkowane, początkowo z kierunków zmniejszających się, a potem z kierunków południowych. Pod koniec tego okresu możliwe niewielkie ochłodzenie.

Kiermasze książki Spotkania z pisarzami, aktorami i muzykami Występy zespołów artystycznych Jarmarki sztuki ludowej

Rozpoczął się majowy festiwal kultury polskiej

WARSZAWA (PAP) — 3 maja zostały zainaugurowane w całym kraju XXXII „Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy”. Tysiące kiermaszy książki, spotkań z mistrzami pióra i palety, aktorami i muzykami, występy amatorskich zespołów artystycznych, jarmarki, sztuki ludowej, rozgiewane i roztańczone estrady — to niektóre tylko elementy wiosennego festiwalu polskiej kultury.

Obchodząc „Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy” nie zapomniamy, że są one ściśle związane z osiągnięciami naszego kraju, jego dynamicznym rozwojem, na który składa się coraz większy postęp również w upowszechnianiu socjalistycznej kultury.

Dalszy wszechstronny rozwój naszej Ojczyzny, coraz dostrajniejsze życie jej obywateli, pomaganie dobru materialnym i duchowym poprzez solidną pracę w pokoju — oto głębokie treści eksponowane w tegorocznych obchodach „Dni”.

Znajdujemy się w przededniu reformy systemu edukacji narodowej — przedsięwzięcia na miarę epoki w historii narodu polskiego. Powołanie średniego wykształcenia stanie się w naszym kraju nie tylko zasadą, ale i obowiązkiem. To zaś oznacza, że chcemy mieć społeczeństwo światłe, wykształcone, dobrze przygotowane do realizacji dalszych zadań w budownictwie socjalizmu. A kultura ma w tym do spełnienia szczególnie doniosłą rolę. Dlatego problematyka związana z reformą systemu edukacji

narodowej również znalazła miejsce w programie „Dni”. Nie przez przypadek pierwszy dzień majowego festiwalu kultury został poświęcony bibliotekom i bibliotekarzom. Dzięki nim bowiem rozbudowano w najszerszym kręgu społeczeństwa zamiarowanie do książki, a książka to przecież jeden z najważniejszych „nośników” kultury.

W środę na spotkanie inauguracyjne „Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy” przybyli z całego kraju do Warszawy przedstawiciele wieloletniej, nieprzerwanej biblioteczki. W Ministerstwie Kultury i Sztuki otrzymali oni gorące podziękowanie od władz za swoją odpowiedzialną pracę, często jeszcze prowadzoną w trudnych warunkach, ale przynoszącą z każdym rokiem coraz większe efekty.

W czasie uroczystości wręczone zostały po raz czwarty coroczne nagrody ministra Kultury i Sztuki im. Heleny Radlińskiej, za wybitne osiągnięcia w dziedzinie bibliotekarstwa i bibliotekarstwa.

Incydenty zbrojne w Libanie południowym

Rada Bezpieczeństwa rozpatrzy sprawę zwiększenia sił pokojowych ONZ

BEJRUT, NOWY JORK (PAP) — Jak donoszą agencje z Bejrutu, w pobliżu Tyru w Libanie południowym doszło we wtorek do incydentów zbrojnych, w których wyniku jeden żołnierz francuski wchodzący w skład sił pokojowych ONZ (UNIFIL) został zabity, a 6 odniosło rany. Z informacji wynika, że trzech innych żołnierzy francuskich zaginęło.

Sekretarzowi generalnemu ONZ Kurtowi Waldheimowi przesłano raport na temat tych zdarzeń. Raport stwierdza, że we wtorek ok. godziny 18 czasu lokalnego francuski pojazd wojskowy z emblematem ONZ wpadł w zasadzkę na szosie w pobliżu Tyru. Jeden z żołnierzy został ranny, a pojazd uległ uszkodzeniu. Na miejsce tego incydentu udał się dowódca kontyngentu francuskiego plik Jean Salvan, w towarzystwie przedstawicieli Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Jeep, którym jechali Salvan i oficer łącznikowy OWP, został ostrzelany przez nie zidentyfikowaną grupę zbrojną. Pułkownik został ranny i odwieziony później do szpitala przez żołnierzy OWP.

Tego dnia ostrzelane zostały również koszary kontyngentu francuskiego w Tyrze, w wyniku czego 5 żołnierzy francuskich zostało rannych. Jeden z nich po przewiezieniu do szpitala zmarł.

Incydenty zbrojne w Libanie południowym, stwarzające zagrożenie dla życia przebywających tam żołnierzy ONZ, wywołały poważne zapiski ożenie sekretarza generalnego organizacji, Kurta Waldheima. Na jego wniosek zbierze się Rada Bezpieczeństwa, aby omówić sprawę zwiększenia liczby żołnierzy UNIFIL z 4 tys. do 6 tys.

Napięta sytuacja w Libanie południowym i trwające tam incydenty zbrojne są wynikiem przedłużającej się izraelskiej okupacji tego rejonu. Tel-Awiw, mimo wielokrotnych apeli ONZ, nadal zwleka z wycofaniem swych wojsk z Libanu południowego. Rząd izraelski nie podał nawet konkretnego terminu ich ewakuacji.



Sezon łowiectwa na Baltyku to pełnia. Z bazy rybackiej w Międzyzdrojach wypłynęła codziennie na połów sternikowa łódź łowiectwa „Certa”. Łodzie przywożą do sułtwa 20-30 ton łodzi.

NA EDJOTU: wyłuchanki Redakcji. GAT — Undro — telefoni



Delegacja ChRL w Europie zachodniej

PARYŻ — E oficjalna wizyta do Francji przybyła 20-osobowa delegacja chińska z przewodniczącym ChRL, Ku Mu. Delegacja odwiedzi również Szwajcarię, Belgię, Danię i RFN. Jak podkreśla się w kołach dyplomatycznych, wizyta delegacji chińskiej świadczy o ważnym znaczeniu strategicznym i ekonomicznym jakie Pekin przypisuje do Europy zachodniej. Delegacja ChRL przejawia najostrzejsze zainteresowanie technologią nuklearną. Ważne miejsce w rozmowach zajmą sprawy zakupu przez Pekin nowoczesnej broni.

Sytuacja w Afganistanie

DELHI — Radio w Kabulu podało w środę do wiadomości, że Rada Rewolucyjna Afganistanu skłoniła do wycofania się z Afganistanu wszystkie siły państwa. W czasie uroczystości wręczone zostały po raz czwarty coroczne nagrody ministra Kultury i Sztuki im. Heleny Radlińskiej, za wybitne osiągnięcia w dziedzinie bibliotekarstwa i bibliotekarstwa.

Walki w południowej Tajlandii — W ostatnich dniach południowej Tajlandii ponownie toczą się walki. W rejonie miasta Betong wojska tajlandzkie i muzułmańskie przy wsparciu oddziałów policji prowadzą wspólną wielką operację przeciwko partyzantom. Przeciwnie się także sprzeciwienie lotnictwa do działań bojowych. Szczególnie ostre walki toczą się w pobliżu Tanu, na północ od Betong. Partyzanci stawili silny opór. Mimo masowej operacji sił tajlandzko-muzułmańskich nie udało się oddzielić partyzantów.

Zamach na amerykańskie centrum kulturalne w Madrycie

MADRYT — We wtorek w późnych godzinach wieczornych trzech młodych ludzi rzucił brońki zapalające do amerykańskiego centrum kulturalnego w Madrycie. Na szczęście nikt nie został rany.

Proces członków „Ruchu 2 Czerwca”

BERLIN ZACHODNI — Przed sądem zachodniobermberskiej dyktacji Moabit została wywołana rozprawa sześciu członków organizacji terrorystycznej o nazwie „Ruch 2 Czerwca”. Są oni oskarżeni o zamordowanie prezydenta zachodniobermberskiego zdrajcę pierwszego kanclerza Niemiec Konrada Adenauera w 1964 roku oraz o uprowadzenie przewodniczącego CDU Berlina Zachodniego, Petera Lorenza w 1975 roku. Ponadto zarzuca się im dokonanie 10 napadów na bank oraz jednego napadu na sklep z bronią.

Pole czy szosa?

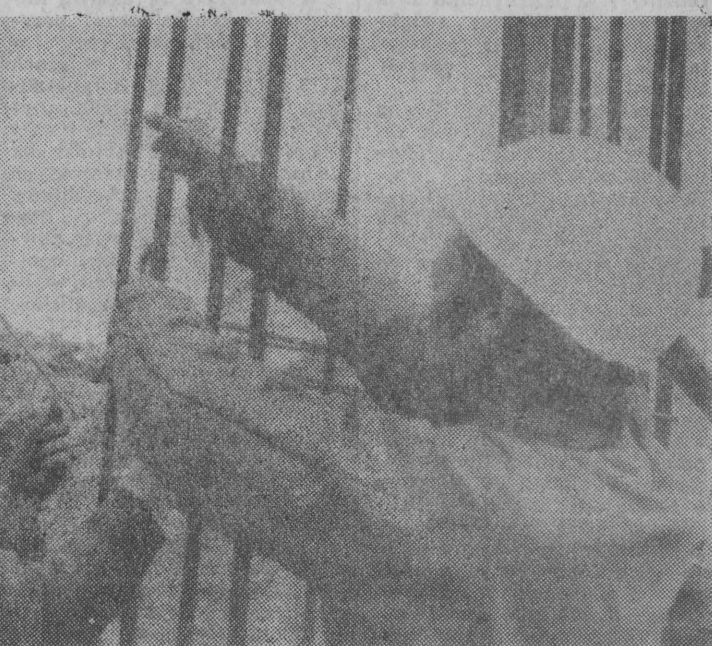
Z listu do redakcji: „W materiałach z II Konferencji Partyniej wielką uwagę zwraca się na doskonałość pracy kolekcjonerskiej, a co za tym idzie sprawniejszą obsługę wsi. Z przykrością stwierdzam, że słuszne załączenia mają się z rzeczywistością. Posłuży się przykładem działalności naszej SKR w Bieleku Podlaskim oraz punktu usługowego we wsi Piotrkowice Gołębki...”

Dalej dowiadujemy się, iż kierownik punktu wystawił zbyt wygórowany rachunek za rozlew wina u kilku rolników. Skargi na SKR, dotyczące głównie wysokości rozliczenia za wykonaną usługę, niemiernowocześnie doprowadziły do pracy polewowej, a nie do pracy polowej, jak się to miało stać. W tym celu należało by było, aby kierownik punktu, który jest odpowiedzialny za obsługę wsi, miałby prawo do zwrotu kosztów, które zostały mu poniesione w związku z obsługą wsi. Dlatego też należało by było, aby kierownik punktu, który jest odpowiedzialny za obsługę wsi, miałby prawo do zwrotu kosztów, które zostały mu poniesione w związku z obsługą wsi.

Cała reszta — to jest około 150 tysięcy gospodarstw w trzech województwach — korzysta głównie z usług kolekcjonerskiej. Najpierw trzeba się dostać na listę tzw. harmonogramów prac, potem mieć szczęście, by w zaplanowanym terminie zjawił się traktor, a wreszcie — by usługodawca okazał się solidnym wykonawcą.

Planu świadczenia usług z wyszczególnieniem co, gdzie, kiedy i komu się robi, spółdzielnie sporządzają od wielu lat. Tak samo długo są to plany fikcyjne, do których w trakcie realizacji rzadko lub wcale się nie zagląda. Jednak — jak twierdzi dyrektor SKR — o trzymaliśmy nakaz ogólny i trzeba go zrealizować. Odgórny, należy rozumieć, że WZKR-u, ten zaś z CZKR-u, a po drodze wliczamy się

OD KOGO ZACZĄĆ? — Przypisy stanowią, że tylko gospodarstwa wysoko produkcyjne o wielkości ponad 15 hektarów mogą liczyć na otrzymanie ciągnika i maszyn towarzyszących. Ta grupa, stanowiąca 15 proc. całości, nie wymaga jednak pomocy z senną.



Dzisiaj startują maturzyści

Regulamin egzaminu dojrzałości pozostaje w tym roku analogiczny jak w ostatnich latach i podobne emocje wywołuje sprawdzian maturalny. Dziś początek! Punktualnie o godz. 8 otwierają kopert z tematami pisemnych prac z języka polskiego we wszystkich szkołach średnich. O godz. 13 zaczynają maturzyści — pracujący: abiturienti liceów ogólnokształcących, techników i średnich studiów zawodowych. Matematyka — 6 maja.

Ciągle metamorfozy w oświacie odmiennie też charakteryzują. Stają się coraz łatwiejsze — twierdzą pedagodzy, są ciekawsze — w ocenie uczniów, a w zamysłach reformatów — zmierzają do poprowadzenia młodzieży w samodzielne życie (nie tylko akademickie). Następstwem wprowadzonego w szkolnictwie ogólnokształcącym systemu profilowania klas wedle uzdolnień uczniów będą różnicowane tematy z języka polskiego i matematyki, stosownie do obranego w początkach nauki kierunku; zaś wyrazem większej samodzielności

młodzieży jest akademicka forma obrony pracy dyplomowej zastępująca egzamin ustny. Ta ostatnia (kilkuletnia już innowacja) nie zdobyła jeszcze powszechnej popularności, choć jest najbardziej interesującą propozycją, zwłaszcza dla młodzieży zamierzającej studiować. Funkcjonuje fakultatywnie. Nawet dwie oceny niedostateczne z egzaminów pisemnych nie eliminują maturzysty definitywnie. Będzie egzamin uzupełniający w kilku-

Ciąg dalszy na str. 2

W imię życia w pokoju Nie pozwolimy zniszczyć naszego dorobku

Pragniemy żyć i pracować w atmosferze przyjaźni i współpracy międzynarodowej, stawiamy powszechne veto broni neutronowej, nie pozwolimy zniszczyć naszego dorobku i szczęścia, wypowiadamy się za rozbrojeniem. Żądania te powtarzają się we wszystkich rezolucjach podejmowanych podczas wieców i masówek w różnych środowiskach zawodowych.

W ostatnich dniach protestowali m. in. pracownicy białostockich Zakładów Przemysłu Sklepek, Zakładów Mechanicznych Przemysłu Ceramiki Budowlanej „Ceram”, Przed-

siębiorstwa Transportu i Spedycji Przemysłu Mięsnego, Przedsiębiorstwa Produkcji Urządzeń Transportowych „Wuteh”, Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania, Polskiego Związku Motorowego, Okręgowego Zarządu Docho- dów Państwa i Kontroli Finansowej, Oddziału Terenowego Przedsiębiorstwa Spedycji Krajowej.

„Domagamy się przyspieszenia rokowań rozbrojeniowych. Będziemy bronić praw człowieka do życia w pokoju i walczyć o likwidację wściegającego nad światem widma ludobójstwa” — głosi rezolucja Zakładów „Ceram”.

„Na lekceważenie zbiorów harcerskich i suchowych, zajęciach kolekcjonerskich oraz w pracy organizacji szkolnych realizujemy hasła patriotyzmu i internacjonalizmu, protestu przeciw znu i niesprawiedliwości społecznej. Uczymy młodzież, że zawsze i wszędzie najwyższym dobrem powinien być człowiek” — pisał nauczyciele, pracownicy administracji i uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Goldapi. Takie stanowisko potwierdza pedagogzy z gmin Narew i Zabudów.

Pracownicy Wojewódzkiej i terenowych stacji sanitarno-epidemiologicznych w Białymstoku, mając świadomość jakie skutki może mieć ewentualne użycie broni nuklearnej, protestują przeciwko tym wszystkim, którzy chcą zniszczyć podstawy życia biologicznego. (ib)

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIS — zachmurzenie małe i umiarkowane. Temperatura maksymalna 12-14 st., minimalna od 0 do -2 st. Lokalnie przymroki do -3 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane, dniem okresami dość silne północne i północno-zachodnie.

JUTRO — zachmurzenie umiarkowane i małe, nieco ciepło.

DZIS intensywny — Monist i Florian, (ska)

Ciąg dalszy na str. 3



Kombatanci otoczeni szczególną troską partii i państwa

Cląg dalszy ze str. 1

o wyjątkowej wadze akty prawne, których realizacja przyczyniła się do wydatnego polepszenia sytuacji materialnej środowiska kombatanckiego: w maju 1974 r. ustawę „O zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin” i w październiku 1975 r. ustawę „O dalszym zwiększeniu świadczeń dla kombatanów i więźniów obozów koncentracyjnych”.

W pierwszej uregulowano kompleksowo podstawowe zagadnienia socjalno - bytowe inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin. Ustanowiono m. in. nową podstawę wymiaru - rent w wysokości 2.200 zł miesięcznie, którą o 3.000 zł podwyższono do 3.000 zł, zwiększono urlop wypoczynkowy o 10 dni roboczych, podniesiono tzw. dodatk pielegnacyjny do 1.000 zł miesięcznie dla inwalidów wojennych i grupy. Ustawa stwarza warunki zwiększenia przebiegu inwalidów I i II grupy o 10 lat oraz inwalidów zaliczanych do III grupy o 5 lat, z zachowaniem prawa do świadczeń emerytalnych. Inwalidzi wojenni i wojskowi uzyskali prawo do leczenia sanatoryjnego raz na 3 lata, niezależnie od przysługującego urlopu wypoczynkowego, możliwość bezpłatnego przydziału motorowych wózków oraz 50 proc. ulgi przy przejazdach kolejami i autobusami PKS.

Szczególne znaczenie dla środowiska ma ustawa „O dalszym zwiększeniu świadczeń dla kombatanów i więźniów obozów koncentracyjnych” z października 1975 r. Przeglądając obowiążki w dziedzinie obozów koncentracyjnych, świadczeń i uprawnień przysługujących dotychczas tylko inwalidom wojennym, wszyscy b. więźniowie po uzyskaniu orzeczenia komisji lekarskiej stwierdzającego inwalidztwo przysługują im prawa z polubym w obozie, mogą otrzymać renty inwalidów wojennych w wysokości zależnej od posiadanej grupy inwalidztwa. Do końca ubr. renty takie otrzymało 28 tys. b. więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych. Istotne znaczenie dla tej grupy kombatanów ma fakt zaliczenia działalności kombatanckiej oraz pobytu w obozie koncentracyjnym w wymiarze podwójnym w przypadku ubiegania się o rentę bądź emerytury oraz przyznania prawa do wcześniejszego o 5 lat przejścia na emeryturę.

Decyzja dużej wagi było też utworzenie Państwowego Funduszu

Kombatanów i Więźniów Obozów Koncentracyjnych, przeznaczonych na opłatę świadczeń emerytalnych i rentowych, doradczą pomocą i opieką, a także na budowę sanatoriów i domów kombatanów. Do końca ubr. z funduszu tego wypłacono 164.899 rent i emerytur. Ogólne nakłady finansowe na pokrycie tych świadczeń wyniosły obecnie ok. 1 mld zł, a za całość świadczeń 1 mld 200 tys. zł.

W oparciu o tę ustawę minister ds. kombatanów przysłał lub podwyższył renty w trybie wyjątkowym w latach 1973 - 1977 46.362 kombatanom. W ostatnich latach, znacząco podwyższony uległ także świadczenia rentowe dla grup szczególnie zasłużonych kombatanów tj. uczestników Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, powstańców śląskich i wielkopolskich, uczestników walk w obronie Republiki Hiszpańskiej 1936-1939.

Szeroko stosowaną formą pomocy dla środowiska jest - co warto podkreślić - udzielanie doradcznych zapomóg oraz przydział skierowań sanatoryjnych i czasowych. Wycofanie środków finansowych na te pomoce wzrosło z 17 mln w 1972 r. do 100 mln w roku ubiegłym. Powiedźmy jednak otwarcie, mimo tak znacznych nakładów, ze względu na stale pogarszający się stan zdrowia kombatanów, liczba skierowań np. na wczas jest nadal niewystarczająca. Poprawa nader przysłała skierowań sanatoryjnych i czasowych. Wycofanie środków finansowych na te pomoce wzrosło z 17 mln w 1972 r. do 100 mln w roku ubiegłym. Powiedźmy jednak otwarcie, mimo tak znacznych nakładów, ze względu na stale pogarszający się stan zdrowia kombatanów, liczba skierowań np. na wczas jest nadal niewystarczająca. Poprawa nader przysłała skierowań sanatoryjnych i czasowych.

Rozwiązania przyjęte w obu ustawach powstały z inspiracji Biura Politycznego KC PZPR są jeszcze jednym wyrazem szacunku i troski społeczeństwa dla całego środowiska kombatanckiego. (PAP)

WITOLD SMOLAREK

Zachodniemiecki kardynał: „diabeł istnieje”

BONN (PAP) — Boński korespondent PAP Julius Seelicki pisze:

Diabeł istnieje i tylko profani mogą w ten fakt powątpiewać — tak oto w największym skrócie można by streścić wystąpienie gościa zachodniemieckiego kościoła katolickiego, przewodniczącego Episkopatu RFN kardynała Josefa Höffnera.

To oświadczenie złożył on 1 bm. w związku z zakończeniem w ub. miesiącu w Niemczech Zachodnich głównym procesem przeciwko dwóm duchownym, którzy uznani zostali za współodpowiedzialnych za śmierć 23-letniej studentki

nej z wyższych uczelni RFN, Anneliese Michel z Klingerbergu, cierpiącej na skomplikowany przypadek padaczki połączonej ze schizofrenią.

Duchowni ci na prośbę rodziców dziewczyny oraz władz kościelnych podjęli się egzorcystycznych stosując przy tym praktyki, które kardynał zalecał przez kościół katolicki w początkach XVII wieku.

Proces ten zakończył się skazaniem zarówno obu duchownych, jak i rodziców Anneliese Michel na karę pozbawienia wolności. Mimo, iż prokurator odstąpił od żądania kary dla matki i ojca studentki, sąd uznał, że są oni współodpowiedzialni za śmierć córki, ponieważ w najbardziej zaniedbanym swego podstawowego obowiązku, jakim było zwrócenie się o pomoc do lekarzy. Oboje wzięli zażalenie i w tym, iż ich dziecko zostało opatane przez szatana.

Zdaniem kardynała Höffnera, praktyki egzorcystyczne nie stoją w sprzeczności z prawem i nie mogą być potępiane przez kościół (nie mogą one jednak zastąpić i nie zastępują normalnej opieki lekarskiej).

Rozmowy RFN—Grecja

► BONN — Przebywający w Bonn premier Grecji, Konstantinos Karamanlis, i minister spraw zagranicznych, Panajotis Papadimitriou, spotkali się z kanclerzem RFN, Helmutem Schmidtem i Hansem-Dietrichem Genscherem. Tematem rozmowy była sytuacja w basenie Morza Śródziemnego oraz problemy zachodnioprojedalskiej Grecji. Jak wiadomo, jest to jedynym z trzech krajów, które nie przystąpiły do EWG (obok Hiszpanii i Portugalii).

Demonstracja rybaków duńskich

KOPENHAGA (PAP) — W stolicy Danii, odbyła się 3 bm. demonstracja rybaków duńskich przeciwko ograniczaniu praw połowów na Morzu Bałtyckim. Przeszło 300 rybaków, którzy w środku roku zawinęli na pokładach swoich kutrów do portu kopenhaskiego pomazszarowali następnie w kierunku pałacu Christiansborg, siedziby rządu duńskiego. Domagali się oni zwiększenia ilości

połowów, względnie przyznania subwencji państwowych w celu pokrycia strat ponoszonych wskutek ograniczania możliwości połowów na Bałtyku.

Akcja rybaków została połączona z protestami przeciwko zakładowi przetwórstwa rybnego, który na znak solidarności z demonstrantami przerwał w tym dniu pracę.

Tragedia górników w RPA

LONDYN (PAP) — Wstrząsająca tragedia rozegrała się w ubiegłym tygodniu w kopalni złota w Buffelsfontein, w Republice Południowej Afryki. Na skutek osunięcia się ścian, zasypany został cały oddział kopalni. 20 górników, przeważnie Afrykańczyków, zginęło na miejscu. 26 rannych wydobyto na powierzchnię, a przeszło 20 zostało żywym pogrzebanych pod zwalami ziemi i skał na głębokości 2 i pół tysiąca metrów. Jak oświadczył przedstawiciel administracji kopalni należącej do południowoafrykańskiego koncernu „General Mining and Finance”, prace ekipy ratunko-

wej zostały przerwane, mimo że niektórzy spośród zasypanych mogą być jeszcze przy życiu. Dojścia do oddziału, w którym wydarzyła się katastrofa, zostaną zamurowane.

Podobne tragedie w RPA są na porządku dziennym. Przedsiębiorcy południowoafrykańscy, chcąc zagarnąć jak największe zyski, łapią pieniądze na unowocześnienie technologii górniczej i poprawę warunków bezpieczeństwa pracy. Nawet oficjalne statystyki przyznają, że w kopalniach złota RPA w wyniku katastrof ginie co roku około 500 górników.

przez rodzinę kauli w wysokości miliona dolarów. Uprowadzono 1974 r. przez terrorystyczną organizację „Azapo” (Armia Wyzwolenia), Albert Johnson i F. Lee Bailey oświadczyli, że wycofują się z dalszej obrony swej klienteli. Wskazali, że nie po odrzuceniu apelacji przez sąd na wyspy USA, w zasadzie rola ich w obronie Patricji się skończyła. Za napady zbrojne w roku 1974 została skazana na 7 lat więzienia, z których odsiedziała za ledwie 14 miesięcy. Obecnie przebywa na wolności po złożeniu

W SKRÓCIE

► PRAGA — W Pradze odbyła się robocza sesja plenarna przewodniczącego polsko-czechosłowackiego komitetu ds. spraw współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej, z udziałem politycznego KC PZPR, wiceprezesa Rady Ministrów PRL Mieczysława Jagielskiego i wicepreziera Rady CSRS Budimira Rohlickeho. W trakcie rozmów omówiono dotychczasowe wyniki współpracy obu bratnich socjalistycznych krajów w dziedzinie gospodarczej.

► RYŻ — Wiosna Partii Demokratycznej Chłopskiej (Chłopska Partia Demokratyczna) w sprawie negocjacji z Czerwonymi Brygadami, może jednak rozwinąć się w sprawie wspaniałomyślności w przypadku, gdy poruczyce Aldo Moro uwolnił swego zakładnika, a także i zdrowie nie stawałoby się warunkiem. Tej treści komunikat opublikowano w środę w Rzymie po posiedzeniu tzw. sztabu kryzysowego włoskiej sztabu.

► LONDYN — Ubiegłej doby bojownicy irlandzkiego podziemia wysadzili w powietrze dwa mosty przecinające linie komunikacji między stolicą Irlandii, Dublinem, a Belfastem, a stolicą Republiki Irlandii, Dublinem oraz między Belfastem a drugim wielkim miastem północnoirlandzkim — Londonderry. Zamachów dokonała podziemia Irlandzka Armia Republikańska, której działacze terrorystyczni na nie celu odwrócić Irlandii północnej od Wielkiej Brytanii.

► BUENOS AIRES — Obecny prezydent Argentyny gen. Jorge Rafael Videla 1 sierpnia br. zrezygnuje ze stanowiska naczelnego dowódcy sił zbrojnych i obejmie funkcję cywilnego szefa państwa, która będzie pełnić do marca 1981 r.

Gen. Videla jest prezydentem i naczelnym dowódcą sił zbrojnych od marca 1976, tj. od czasu obalenia prezydenta Isabeli Peron i objęcia władzy przez najwyższą radę wojskową.

► PARYŻ — Prezydent Valéry Giscard d'Estaing wywładził do telewizji z Lyonu stwierdził, że Francja kładzie na bieżąco prowadzone w świecie badania nad nowymi rodzajami broni, jednakże nie zamierza ich używać do celów wojennych.

► LONDYN — Agencja Reuters z Santiago, że Ryszard Pinocheta aresztowała tam 518 osób, w tym 14 cudzoziemców, za to, że próbował zorganizować podchwyty przeciwko rządowi.

► DELHI — Pięć partii centrowych i lewicowych Bangladeszu, skupionych w „Zjednoczonym Frontie Demokratycznym” założyło, że może zablokować wybory prezydenckie rozpiane na 3 czerwca, jeśli rząd gen. Ziaur Rahman nie zrezygnuje z pełnienia funkcji.

► HANOJ — Na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa, Todoru Zivkova, 3 bm. przybył do Sofii z przyjacielską roboczą wizytą premier Turcji Bülent Ecevit.

► PARYŻ — Prasa paryska wskazuje na dalsze zaostrezenie sytuacji w Czadzie, dokąd według informacji dzienników „Matin” skierowano dodatkowo 200 żołnierzy francuskiej piechoty morskiej. W Czadzie przebywała już oddział Legii Cudzoziemskiej i o francuskiej jednostki desantowej.

„Humanisme” podaje ostrej krytykę polityki Francji na kontynencie afrykańskim, określając francuską ingerencję w wewnętrzne sprawy Czadu jako „neokolonialistyczną awanturę”.

Zakończenie specjalnej sesji ONZ

Wezwanie do bezwarunkowego wycofania się RPA z Namibii

NOVY JORK (PAP) — Zgromadzenie Ogólne ONZ na ostatnim posiedzeniu 10-dniowej sesji specjalnej w sprawie Namibii wezwało w środę do bezwarunkowego wycofania się z tego terytorium i zaleciło sankcje gospodarcze.

Zmarł A. Chaczaturian

MOSKWA (PAP) — 1 maja, w 75 roku życia zmarł wybitny radziecki kompozytor, ARAM CHACZATURIAN. „Szczęśliwe połączenie talentu artysty, jego przynależność do tradycji narodowej, nowatorskich zamiłowań i wspaniałej klasyce — oto cechy, dzięki którym twórczość A. Chaczaturiana stała się częścią światowej spuścizny kulturalnej, przekroczyła granice krajów i kontynentów — tak wyraził się o zmarłym kompozytorze Dmitrij Szostakowicz.

Urodzony w Tbilisi, gdzie spędził wczesną młodość, Aram Chaczaturian studiował następnie w Konserwatorium Moskiewskim pod kierunkiem wybitnych muzyków, Michała Gniełina i Nikołaja Miaskowskiego. Wskazywało na Moskiewie powstały jego najlepsze utwory, rodzina artysty współpracowała z wieloma sławnymi kompozytorami, w tym z Leonidem Koganiem, reżyserami filmowymi Michaiłem Rom-

Zastąpić równowagę równowagą zaufania

Wywiad L. Breżniewa dla „Vorwaerts”

MOSKWA (PAP) — W związku ze zbliżającą się wizytą w RFN, LEONID BREŻNIEW udzielił wywiadu dla pisma zachodniemieckiego „Vorwaerts”. Wyraził on opinie, że obecnie proces odprężenia politycznego musi się łączyć ściśle z procesem odprężenia militarnego, a najważniejsze będą konkretne posunięcia w celu powstrzymania wyścigu zbrojeń.

L. Breżniew przypomniał, że ZSRR zgłosił cały program posunięć z tego zakresu, obejmujący zarówno zobowiązanie się krajów do nieuczyniania jako pierwszych broni jądrowej, jak również zrezygnowanie z rozszerzenia składu istniejących grupowań wojskowych.

Jako pozbawione wszelkich podstaw określił L. Breżniew obawy, że Związek Radziecki zwiększa swój potencjał militarny w stopniu przewyższającym potrzeby obronności. Nie istnieje i nie może istnieć radzieckie zagrożenie wojskowe.

SALT-2

GENEWA (PAP) — W środę, 3 bm., po przygotowaniu technicznych zostały oficjalnie wznowione w Genewie rozmowy radziecko - amerykańskie w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych SALT-2. W toku obecnej fazy rozmów genewskich mają być kontynuowane prace nad problemami związanymi z przygotowaniem tekstu nowego porozumienia radziecko - amerykańskiego, SALT-2.

Obrady konferencji międzyparlamentarnej

WIEDEN (PAP) — W środę rozpoczęła się w Wiedniu 3. między parlamentarna konferencja poświęcona bezpieczeństwu i współpracy w Europie. Biorą w niej udział delegacje parlamentarne z 31 krajów Europy oraz Kanady i USA. Delegacji polskiej przewodniczą wicemarszałek Sejmu, Piotr Stefański. Porządek obrad obejmuje problemy realizacji postanowień Aktu Końcowego KBWE, a także inicjatywy i działania parlamentarzystów z zakresu zacieśniania stosunków między krajami uczestniczącymi w pracach konferencji, utrwalenia bezpieczeństwa i rozwoju współpracy w Europie oraz pogłębiania procesu odprężenia.

Wyścig wywyla najmniejszą historię lat powojennych, aby stwierdzić, że wyścig zbrojeń odbywał

się na zasadzie „działanie - przeciwdziałanie”. Zachód rzucał wyzwania, a Związek Radziecki musiał je przyjmować. Tak było od pierwszej bomby atomowej i tak jest do dziś, a każdemu rozróżnieniu nowego okrętu w wysiłku zbrojeń niezmienne towarzyszyła insynuacja o „radzieckim zagrożeniu”.

Wydało się — powiedział L. Breżniew — że ci, którzy podsycają kampanię na temat „radzieckiego zagrożenia militarnego”, nie uczynili nic, co by prosto pogodzić się z ukształtowaną równowagą w układzie sił militarnych obu stron i chcą osiągnąć przewagę.

ZSRR uważa, że dla potrzeb obronnych wystarczy istniejąca względna równowaga. Związek Radziecki jest przeciwny równowadze strachu i pragnie równowagi zaufania. Jesteśmy gotowi w każdej chwili podpisać w Wiedniu porozumienie o redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie Środkowej, a jeśli trzeba o 50 procent. Musi to jednak być posunięcie uczciwe, aby nie naruszać istniejącego układu sił, nie przynosić korzyści tylko jednej stronie.

W Wiedniu obie strony wymieniły informacje, z których wynika niezbicie, że nie ma żadnej przewagi czy dysproporcji: i Zachód i państwa Układu Warszawskiego mają w Europie Środkowej siły zbrojne o równie mniej więcej liczebności, po ok. 980 tys. żołnierzy. Równowaga nie oznacza oczywiście całkowitej równości, ponieważ każda strona ma odrębną strukturę sił zbrojnych.

Również w globalnym układzie sił między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi ukształtowała się równowaga sił strategicznych, co przynajmniej oficjalnie obie strony.

Ogólna liczebność radzieckich sił zbrojnych nie stanowi dla Zachodu żadnego zagrożenia — podkreślił L. Breżniew — chociaż jest zupełnie wystarczająca, aby na wypadek konieczności odparć agresora czy to na Zachodzie czy na Wschodzie. ZSRR nie chce wojny i nie przygotowuje jej, ma jednak zbyt gorzkie doświadczenia i zbyt często słyszy groźby, aby nie stosować żadnych środków obronnych.

Wyścig wywyla najmniejszą historię lat powojennych, aby stwierdzić, że wyścig zbrojeń odbywał

Matura — 78

Cląg dalszy ze str. 1

dniowym wyznaczonym terminie.

18-20 maja zaczyna się druga część egzaminu dojrzałości. Dla tych, którzy właśnie przez cały rok szkolny pisali — jak na akademickim seminarium — pracę dyplomową pod kierunkiem nauczyciela, a teraz poprowadzą ją obronę. Praca może mieć charakter interdyscyplinarny. W jednym z biostockich liceów ogólnokształcących pięknie połączono przedmioty: wychowanie muzyczne z językiem polskim, proponując opracowanie na temat literackich inspiracji romantycznych w muzyce polskiej.

W dniach 22 maja — 3 czerwca druga część egzaminu maturalnego (dwa wybrane przedmioty) będą składać ci, którzy nie zdecydowali się na obronę pracy dyplomowej.

W technikach wszyscy abiturientów mają te same tematy pisemne z języka polskiego, z matematyki — dwa warianty zadań, część druga egzaminu maturalnego w technikach, to obrona pracy dyplomowej z przygotowania zawodowego (obowiązkowa) plus egzamin ustny z wybranego przedmiotu.

W liceach zawodowych młodzież w drugiej części egzaminu ma zdać dwa wybrane przedmioty.

BIAŁOSTOCKIE

2500 abiturientów liceów ogólnokształcących, 2200 osób z techników i liceów zawodowych, ponad 2000 kończących naukę w szkołach dla pracujących — to tegoroczna statystyka maturalna województwa. Egzamin dojrzałości zdają uczniowie 16 oddziałów o profilu matematyczno-fizycznym, 8 — humanistycznym, 13 — biologiczno-chemicznym. Blisko 170 osób zdecydowało się na obronę prac dyplomowych.

Abiturientów liceów ogólnokształcących w Hajnówce i Bielesku Podlaskim, którzy mieli zająć w języku białoruskim, będą zdawać egzamin pisemny z tego języka (10 maja).

Po raz pierwszy matury odbędą się w Liceum Zawodowym w Siemiatyczach i w Liceum Zawodowym w Bielesku Podlaskim. (D.G.)

ŁOMŻYŃSKIE

Po raz 38 egzaminu maturalnego rozpocznie się w najbliższej po wywołaniu szkole województwa — Liceum Ogólnokształcącym im. Tadeusza Kościuszki. Placówka ta powstała zaraz po wyzwoleniu; pierwsze lekcje rozpoczęły się jeszcze w Zambrowie. Wśród zdających dziś egzamin są uczniowie dwóch szkół odznaczonych odznaką „Za zasługi w ZboWID”. Zespołu Szkół Medycznych im. Marii Skłodowskiej-Curie w Łomży oraz

się na zasadzie „działanie - przeciwdziałanie”. Zachód rzucał wyzwania, a Związek Radziecki musiał je przyjmować. Tak było od pierwszej bomby atomowej i tak jest do dziś, a każdemu rozróżnieniu nowego okrętu w wysiłku zbrojeń niezmienne towarzyszyła insynuacja o „radzieckim zagrożeniu”.

Wydało się — powiedział L. Breżniew — że ci, którzy podsycają kampanię na temat „radzieckiego zagrożenia militarnego”, nie uczynili nic, co by prosto pogodzić się z ukształtowaną równowagą w układzie sił militarnych obu stron i chcą osiągnąć przewagę.

ZSRR uważa, że dla potrzeb obronnych wystarczy istniejąca względna równowaga. Związek Radziecki jest przeciwny równowadze strachu i pragnie równowagi zaufania. Jesteśmy gotowi w każdej chwili podpisać w Wiedniu porozumienie o redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie Środkowej, a jeśli trzeba o 50 procent. Musi to jednak być posunięcie uczciwe, aby nie naruszać istniejącego układu sił, nie przynosić korzyści tylko jednej stronie.

W Wiedniu obie strony wymieniły informacje, z których wynika niezbicie, że nie ma żadnej przewagi czy dysproporcji: i Zachód i państwa Układu Warszawskiego mają w Europie Środkowej siły zbrojne o równie mniej więcej liczebności, po ok. 980 tys. żołnierzy. Równowaga nie oznacza oczywiście całkowitej równości, ponieważ każda strona ma odrębną strukturę sił zbrojnych.

Również w globalnym układzie sił między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi ukształtowała się równowaga sił strategicznych, co przynajmniej oficjalnie obie strony.

Ogólna liczebność radzieckich sił zbrojnych nie stanowi dla Zachodu żadnego zagrożenia — podkreślił L. Breżniew — chociaż jest zupełnie wystarczająca, aby na wypadek konieczności odparć agresora czy to na Zachodzie czy na Wschodzie. ZSRR nie chce wojny i nie przygotowuje jej, ma jednak zbyt gorzkie doświadczenia i zbyt często słyszy groźby, aby nie stosować żadnych środków obronnych.

Wyścig wywyla najmniejszą historię lat powojennych, aby stwierdzić, że wyścig zbrojeń odbywał

się na zasadzie „działanie - przeciwdziałanie”. Zachód rzucał wyzwania, a Związek Radziecki musiał je przyjmować. Tak było od pierwszej bomby atomowej i tak jest do dziś, a każdemu rozróżnieniu nowego okrętu w wysiłku zbrojeń niezmienne towarzyszyła insynuacja o „radzieckim zagrożeniu”.

Wydało się — powiedział L. Breżniew — że ci, którzy podsycają kampanię na temat „radzieckiego zagrożenia militarnego”, nie uczynili nic, co by prosto pogodzić się z ukształtowaną równowagą w układzie sił militarnych obu stron i chcą osiągnąć przewagę.

ZSRR uważa, że dla potrzeb obronnych wystarczy istniejąca względna równowaga. Związek Radziecki jest przeciwny równowadze strachu i pragnie równowagi zaufania. Jesteśmy gotowi w każdej chwili podpisać w Wiedniu porozumienie o redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie Środkowej, a jeśli trzeba o 50 procent. Musi to jednak być posunięcie uczciwe, aby nie naruszać istniejącego układu sił, nie przynosić korzyści tylko jednej stronie.

W Wiedniu obie strony wymieniły informacje, z których wynika niezbicie, że nie ma żadnej przewagi czy dysproporcji: i Zachód i państwa Układu Warszawskiego mają w Europie Środkowej siły zbrojne o równie mniej więcej liczebności, po ok. 980 tys. żołnierzy. Równowaga nie oznacza oczywiście całkowitej równości, ponieważ każda strona ma odrębną strukturę sił zbrojnych.

Również w globalnym układzie sił między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi ukształtowała się równowaga sił strategicznych, co przynajmniej oficjalnie obie strony.

Ogólna liczebność radzieckich sił zbrojnych nie stanowi dla Zachodu żadnego zagrożenia — podkreślił L. Breżniew — chociaż jest zupełnie wystarczająca, aby na wypadek konieczności odparć agresora czy to na Zachodzie czy na Wschodzie. ZSRR nie chce wojny i nie przygotowuje jej, ma jednak zbyt gorzkie doświadczenia i zbyt często słyszy groźby, aby nie stosować żadnych środków obronnych.

Wyścig wywyla najmniejszą historię lat powojennych, aby stwierdzić, że wyścig zbrojeń odbywał

się na zasadzie „działanie - przeciwdziałanie”. Zachód rzucał wyzwania, a Związek Radziecki musiał je przyjmować. Tak było od pierwszej bomby atomowej i tak jest do dziś, a każdemu rozróżnieniu nowego okrętu w wysiłku zbrojeń niezmienne towarzyszyła insynuacja o „radzieckim zagrożeniu”.

Wydało się — powiedział L. Breżniew — że ci, którzy podsycają kampanię na temat „radzieckiego zagrożenia militarnego”, nie uczynili nic, co by prosto pogodzić się z ukształtowaną równowagą w układzie sił militarnych obu stron i chcą osiągnąć przewagę.

ZSRR uważa, że dla potrzeb obronnych wystarczy istniejąca względna równowaga. Związek Radziecki jest przeciwny równowadze strachu i pragnie równowagi zaufania. Jesteśmy gotowi w każdej chwili podpisać w Wiedniu porozumienie o redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie Środkowej, a jeśli trzeba o 50 procent. Musi to jednak być posunięcie uczciwe, aby nie naruszać istniejącego układu sił, nie przynosić korzyści tylko jednej stronie.

W Wiedniu obie strony wymieniły informacje, z których wynika niezbicie, że nie ma żadnej przewagi czy dysproporcji: i Zachód i państwa Układu Warszawskiego mają w Europie Środkowej siły zbrojne o równie mniej więcej liczebności, po ok. 980 tys. żołnierzy. Równowaga nie oznacza oczywiście całkowitej równości, ponieważ każda strona ma odrębną strukturę sił zbrojnych.

Również w globalnym układzie sił między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi ukształtowała się równowaga sił strategicznych, co przynajmniej oficjalnie obie strony.

Ogólna liczebność radzieckich sił zbrojnych nie stanowi dla Zachodu żadnego zagrożenia — podkreślił L. Breżniew — chociaż jest zupełnie wystarczająca, aby na wypadek konieczności odparć agresora czy to na Zachodzie czy na Wschodzie. ZSRR nie chce wojny i nie przygotowuje jej, ma jednak zbyt gorzkie doświadczenia i zbyt często słyszy groźby, aby nie stosować żadnych środków obronnych.

Wyścig wywyla najmniejszą historię lat powojennych, aby stwierdzić, że wyścig zbrojeń odbywał

się na zasadzie „działanie - przeciwdziałanie”. Zachód rzucał wyzwania, a Związek Radziecki musiał je przyjmować. Tak było od pierwszej bomby atomowej i tak jest do dziś, a każdemu rozróżnieniu nowego okrętu w wysiłku zbrojeń niezmienne towarzyszyła insynuacja o „radzieckim zagrożeniu”.

Wydało się — powiedział L. Breżniew — że ci, którzy podsycają kampanię na temat „radzieckiego zagrożenia militarnego”, nie uczynili nic, co by prosto pogodzić się z ukształtowaną równowagą w układzie sił militarnych obu stron i chcą osiągnąć przewagę.

ZSRR uważa, że dla potrzeb obronnych wystarczy istniejąca względna równowaga. Związek Radziecki jest przeciwny równowadze strachu i pragnie równowagi zaufania. Jesteśmy gotowi w każdej chwili podpisać w Wiedniu porozumienie o redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie Środkowej, a jeśli trzeba o 50 procent. Musi to jednak być posunięcie uczciwe, aby nie naruszać istniejącego układu sił, nie przynosić korzyści tylko jednej stronie.

W Wiedniu obie strony wymieniły informacje, z których wynika niezbicie, że nie ma żadnej przewagi czy dysproporcji: i Zachód i państwa Układu Warszawskiego mają w Europie Środkowej siły zbrojne o równie mniej więcej liczebności, po ok. 980 tys. żołnierzy. Równowaga nie oznacza oczywiście całkowitej równości, ponieważ każda strona ma odrębną strukturę sił zbrojnych.

Również w globalnym układzie sił między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi ukształtowała się równowaga sił strategicznych, co przynajmniej oficjalnie obie strony.

SPORT

Przed turniejem UEFA W kolekcji juniorów brak tylko złota

WARSZAWA (PAP) — 8 maja rozegrał się finałowy XXXI piłkarski turniej UEFA. Na boiskach w Bieleku-Białej, Częstochowie, Nowym Sączu, Katowicach i Krakowie goście beniaminy młodych reprezentantów 16 krajów Europy, piłkarzy o których głośno może być za kilka lat.

Jest to największa piłkarska impreza, organizowana dotychczas w naszym kraju, toteż przygotowania do niej rozpoczęły się już przed wieloma miesiącami. Gospodarze są gotowi na przyjęcie zawodników, gości dziennikarzy.

BRĄK TYLKO ZŁOTA. W kolekcji naszej reprezentacji „Orlików” brakuje tylko złota. Srebrne i brązowe trofea już w przeszłości zdobyli.

Turniej UEFA rozegrano po raz pierwszy w 1948 r. na boiskach Londynu, a puchar wywalczył gospodarz. Polacy po raz pierwszy wzięli udział w turnieju w 1955 r. i od tam nieprzerwanie już uczestniczyli w rozgrywkach międzynarodowych. W tym roku wzięli udział w turnieju, 17-letnie zdobywając

Cląg dalszy ze str. 1

ZIEMIA DLA KÓŁEK?

Przed czterema laty SKR zaczęły zagospodarowywać ziemię, przejmując z PFZ oraz z rolników. Najsolidniejszą tego zajęli się kółka w woj. białostockim, mające dzisiaj na koncie grube ponad 20 tys. hektarów. Gwoli ścisłości trzeba wyjaśnić, że w tym województwie największą część ziemi w produkcji, sądzić też i SKR-om przypisano odpowiednio wysokie zadania. Okazuje się, że ponad ich siły. Skutek taki, że w Białymostku najostrejsze odczuwa się deficyt usług, bo SKR-y

(usługami) i drugim (własną ziemią) tu radzą.

NIE WYKONANO, BO...

Przesz WZKR w Łomży Nowogród jest dobra wyposażona w technikę i fachowców, a tym samym stała się na równieść i do brzo wywiązywanie się z wszystkich obowiązków. Plan usług dla rolnictwa spółdzielni zrealizowała w ubr. w 74 proc. Nie wykonano prac wartości ponad 2 mln zł. W rezultacie działalności mechanizacyjna przyniosła straty w wysokości 5,3 mln zł. Dyrektor SKR — Luejan Łoziński tak komentuje przyczyny: — Najważniejsza, że nie w

rze się 156 zł, a w tym czasie nieraz dwa się łamią. Cena koszenia traw wynosi tylko 85 zł/godz. Nakłady ponoszone na wykonanie tych prac są niewspółmiernie wysokie do pobieranych opłat. Zdaniem L. Łozińskiego — relacje cen nie są najszczęśliwsze i też po części wpływają na wysokość strat.

W PIERWSZEJ KOLEJNOŚCI

Relacje cen ani SKR-owskie straty usługobiorcy jednak nie interesują. Rolnicy wysuwają swoje racje: sprzęt kółkowy — skoro go mało — powinien przede wszystkim



Pole czy szosa?

część sprzętu wydzilieli do obsługi własnych gospodarstw, naturalnie kosztem chłopskich.

W województwie łomżyńskim wybrano nieco inną drogę zagospodarowania ziemi. W ciągu ostatnich czterech lat — w wyniku wzmocnionej jej sprzedaży do rąk rolników — ilość gospodarstw o powierzchni ponad 10 ha zwiększyła się o ponad 900. Jest to bardzo korzystna zmiana w strukturze agrarnej gospodarstw. Równocześnie odczuwano SKR od obowiązków organizowania własnych warsztatów rolnych.

Obejście spółdzielni kółek rolniczych w Łomżyńskim prowadzi gospodarstwo na blisko 3 tys. ha gruntów. Zdaniem WZKR nie ma to zasadniczego wpływu na jakość i terminowość usług świadczonych rolnikom. Najwięcej ziemi posiada SKR w Nowogrodzie — 417 ha, a w tym roku dojdzie dalszych 200 ha. Popatrzmy z bliska, jak sobie z jednym

pełni był wykorzystany sprzęt. Ciągnik pracował średnio około 1200 godzin, powinien — 1500. Najbardziej „zawalił” robotę zakłady usług mechanizacyjnych w gminie Zbójna (SKR obsługuje trzy gminy: Zbójna, Miastkowo i Nowogród). Na przykład w Dobrym Lesie (z gminą Zbójna) na ciągnik przypadało tylko 855 godzin.

— Oprócz tego, że nie wykonaliśmy zaplanowanych usług, to jeszcze niektóre świadczone nieterminowo. W Kuziach chłopci skarżyli się na złą jakość prac, w Poredach — że zrobiono opryski przeciw szkodnikom, w Zbojnie natomiast traktorysty nie wykonywali polecenia byłego kierownika i świadczyli usługi swoim własnym wybrancom. W Miastkowie złapaliśmy takiego co wozil żwir na prywatną budowę i kazaliśmy mu zapłacić 3,200 zł na Centrum Zdrowia Dziecka.

Dyrektor wymienia też inne przyczyny strat poniesionych przez spółdzielnię. Lemiesz do pługów np. kosztuje 200 zł, za godzinę orki bie-

kim pracować na polach. Tymczasem widzi się traktory z przyczepami wożące budulec świadczące usługi innym instytucjom. W Nowogrodzie sprawa miała się w tym samym roku następująco: na 108 tys. godzin efektywnej pracy ciągników, na roboty polowe wypadło 22 tys. godzin, to jest mniej niż na transport pozarolniczy. Z punktu widzenia gospodarki żywnościowej, której przecież przypisuje się tyle priorytetów, wygląda to paradoksalnie i przedstawia się mniej więcej tak, jak w rolniczych spółdzielniach w Łódzkiem, które zyski robią na usługach rzemieślniczych świadczonych mieszkańcom Łodzi.

W odniesieniu do SKR sprawa nie jest tak bardzo dramatyczna, gdyż w poczet transportu pozarolniczego wlicza się m. in. dowóz dzieci do szkoły, środków produkcji dla GS, odśnieżanie ulic, a więc czynności, których na terenie gminy ktoś inny nie wykoną. Objętnie jednak jak nie pa-

trzeć na strukturę przeprowadzonych przez ciągniki godzin, jedna piąta czasu spędzona w polu nie może zapewnić terminowego wykonania prac.

Inna sprawa, że spółdzielnie w dążeniu do maksymalizacji zysków odczuwają podjęcie się wykonywania prac transportowych. Otóż są one bardziej opłacalne dla SKR niż roboty polowe, chociaż traktorysty więcej płaci się za jazdę w polu — z racji dotowania przez państwo usług rolnych — niż po szosie. Zamierzeniem układających cennik przyswieszciała szlachetna intencja; im droższe będą usługi pozarolnicze, tym mniej będzie na nie chętnych, a im więcej będzie płacone traktorystom za pobyt na łonie natury, tym chętniej się tam wybiorą. Niestety, teoria rozminęła się z praktyką, a przy tym — co łatwo zauważyć — w przedstawianym założeniu istnieje sprzeczność między interesem jednostki a spółdzielni.

PROGRAM OPTYMISTYCZNY

W Nowogrodzie potwierdził się też inny kółkowy obyczaj; w zamian za odpowiednie uprzejmości jedna strona świadczy usługi drugiej według swego upodobania. Wierząc zapewnieniom dyrektora z plagą łączy się z całą mocą. Lucjan Łoziński dysponuje dziesięciopięciopięcioletnim doświadczeniem w prowadzeniu kontroli, a do czasu rzetelności wykonania zaplanowanych prac. Ludzie ci dysponują nawet środkami lokomocji — lecz jak pisał dyrektor — trudno pilnować bez przerwy 115 pracowników. Bardziej liczy się tutaj na samokontrolę oraz bodźce zachęty materialnej. I słusznie, bo do czego by doszło, gdyby oprócz mistrza i majstra przeprowadzających na 10 osób stawiać jeszcze jednego pasterza tegoż tamtego na ręce?

W sumie jednak w Nowogrodzie z usługami sobie nie radzą. Jest optymistyczny program działania na

bieżący rok, ale o tym lepiej pomówić za 12 miesięcy. A jak tu ziemia rodzi? Na razie, bardzo przeciętnie. Plony zbóż i kartofli w 1977 r. były niższe od średnich w województwie. Dobrze chociaż, że strukturę upraw roślin podporządkowano całkowicie potrzebom paszowym zwierząt, jako że w dwóch adaptowanych po starej cegielni barakach tuczy się 750 świń, a do końca tego roku przybędzie ponad tysiąc owiec. Okazuje się, że w tym roku w budowie.

Żeby mieć pełen obraz planów dodajmy, że SKR przejął niedawno kilka stawów, gdzie zamierza zapoczątkować hodowlę karpia. Dyrektor Łoziński, zapewnia, że na gwiazdkę 1978 będą u nich „taakie” ryby. Aż dziw, że nikt w nowogrodzkiej gminie wcześniej nie pomyślał, że w wodzie można hodować ryby, bo stawy są nie wykorzystane od lat. Tuż przy szosie Łomża — Nowogród...

HENRYK KIN

Przyczyny sądowych sporów

Co jest najczęściej przedmiotem sporów sądowych między pracownikiem i pracodawcą? Odpowiedź na to pytanie — w odniesieniu do naszych województw — daje informacja Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymostku. Wynika z niej, że w ubiegłym roku co trzeci wniesiony do sądu pozew dotyczył wynagrodzenia za pracę. Szczególnie często idzie tu o zapłatę za godziny nadliczbowe: takich spraw było pięciokrotnie więcej niż w 1976 r. Informacja nie określa bliżej, co jest przyczyną tego nagłego wzrostu. Można tylko przypuszczać, że niektórzy pracodawcy właśnie tak — w niezgodzie z przepisami prawa i normami współzycia społecznego — starają się zapewnić dyscyplinę placowa.

Również co trzecia sprawa dotyczyła ochrony stosunku pracy (przed wszystkim przywrócenia do pracy). Tu z kolei, w porównaniu z rokiem poprzedzającym nastąpił wyraźny spadek: w 1976 r. ochrona stosunku pracy była przedmiotem połowy spraw. Świadczyłoby to o większym respektowaniu prawa przy podejmowaniu decyzji o zwolnieniu pracownika; jednak niestety są przykłady na sytuację odwrotną. Np. w ubiegłym roku w białostockiej Fabryce Przędzów i Uchwytów wypowiedziano kilkanaście umów o pracę, powiadamiając wprawdzie wcześniej o zamiarze radę zakładową, ale rada wyraziła zgodę jednoosobowo, bez rozważenia, jaka jest przydatność zawodowa poszczególnych pracowników, ich staż pracy, warunki rodzinne itp. Decyzje dyrektora zostały więc przez sąd uchylone.

powiedzialnych za bezpieczeństwo ruchu nawet jednorazowa nietrzeźwość nakłada na kierownictwo zakładu obowiązki zastosowania zwolnienia dyscyplinarnego. Sąd zarządził Dyrekcji Rejonowej Kolei Państwowych, iż karząc kierownika pociągu tylko przeniesieniem do innej pracy, dopuściła się zaniedbania swoich obowiązków prawnych.

Przyczyny sporów na linii pracownik — pracodawca są różnorodne, ale jedna jest szczególnie istotna, mianowicie ciągle jeszcze niedostateczna znajomość przepisów prawnych. Stąd też dalej jest konieczna popularyzacja kodeksu pracy i przepisów wykonawczych. (ch)

Kronika MO

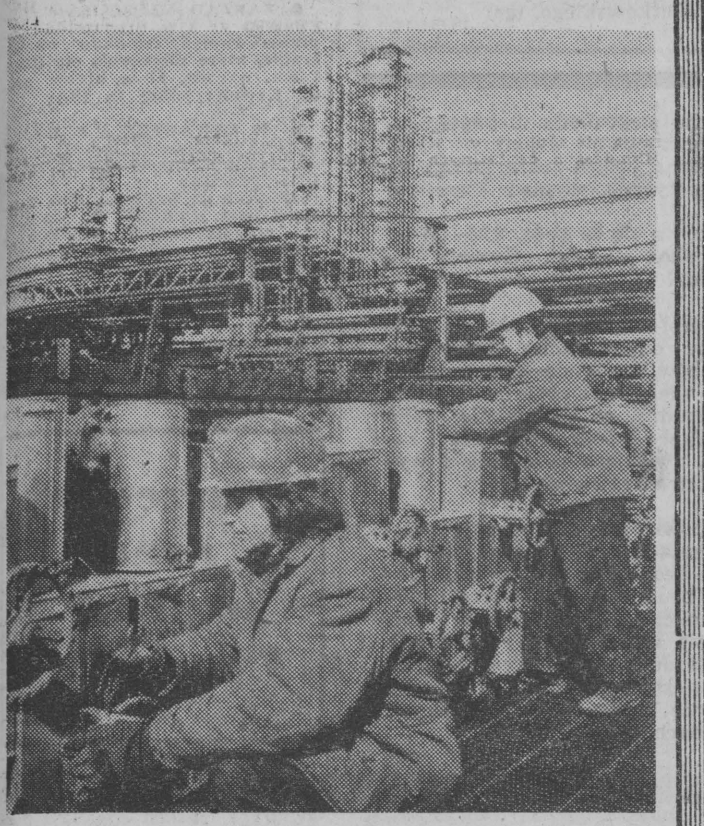
Alkohol stał się snów przyczyną tragicznych wypadków. W Augustowie znaleziono nieprzytomnego Jana R., lat 46. Przewieziono go do szpitala, gdzie lekarz stwierdził, że na skutek zatrucia alkoholowego. Ta sama przyczyna spowodowała śmierć Bernarda S., lat 22, mieszkającego w Suwałkach. W Mołdżyczach, gmina RŁK, kierownik wiatrakarni Jan D. Na skutek nietrzeźwości wywrócił się on do rowu, doznając obrażeń. Poszkodowany został umieszczony w szpitalu.

Zwarcia instalacji elektrycznych spowodowały snów kilka groźnych pożarów. W Szczepkach, gmina Nowinka, spłonęła stodoła i obora z inwentarzem żywym. Straty sięgały 80 tys. złotych. Z tego samego powodu powstał pożar w miejscowości Królówce, gmina Krasnopol. Pożarniszcy tam dom mieszkalny. Straty wynoszą 70 tys. złotych.

Do tragedii doszło we wsi Rykacz, gmina Zambrów. Wyciek na sieć grzałki elektrycznej spowodował pożar domu Stanisława K. W płomieniach poniósł śmierć Piotr K., syn gospodarza. Straty materialne obliczone na 100 tys. złotych.

Nieostrożność stała się przyczyną wypadku przy pracy w ośrodku wczasowym Krzyże, gmina Ruciane Nida. Pracownik ośrodka, Jerzy N., w czasie pogłębiania studni — dotknął ręką przewodów wysokiego napięcia. Na skutek porażenia prądem poniósł śmierć w miejscu. (su)

Z zagranicy



WĘGRY. W kombinacie chemicznym w Lentvaros trwa budowa kolejnej instalacji rafinerijnej, która ma być zakończona w połowie przyszłego roku. Rocznie przerabiać się tu będzie 3 mln ton ropy. CAF — MTI

W NRD Nowy kodeks drogowy

Wprowadzenie nowego kodeksu drogowego w NRD jest wydarzeniem o dużym znaczeniu nie tylko dla zmotoryzowanych. Chociaż zmiana przepisów nastąpiła pierwszego stycznia, ich studiowanie i wprowadzanie w życie przybrało formy długotrwałej kampanii społecznej.

Gościa z Polski, który przybywa obecnie do NRD i porównuje sytuację na drogach z obserwowaną przed kilku laty, zdumiewa przede wszystkim duże zbliżenie wyglądu znaków drogowych, przepisów, jak również krajobrazu i atmosfery dróg i ulic do naszych. Nowy kodeks rzeczywiście zbliża przepisy obowiązujące w obu naszych krajach.

Osiem miesięcy trwa już proces przyswajania zasad kodeksu drogowego każdemu obywatelowi NRD. Okres ten dzieli się na przygotowawczy, który trwał cztery miesiące przed zmianą przepisów, i okres utrwalania ich. W stolicy NRD, gdzie zarejestrowanych jest 253 600 pojazdów, zajmuje się tym nie tylko policja, służba ruchu, lecz także aktywność społeczna. Aż dwadzieścia tysięcy aktywistów, zrzeszonych m. in. w 672 zakładach i 53 osiedlowych grupach roboczych bezpieczeństwa drogowego, wpała kierowcom i pieszym, jak mają poprawnie jeździć i chodzić. Ocenia się, że w niektórych dzielnicach co trzeci, w niektórych zaś co drugi mieszkaniec Berlina

WIESŁAW DANIELAK

Efekty racjonalizacji

Międzyspółdzielni Klub Techniki i Racjonalizacji w Białymostku wkroczył w czternasty rok swojej działalności i ma na swoim koncie sporo sukcesów. W roku ubiegłym zgłoszono tu 318 projektów, z których 239 już wdrożono. Uzyskane efekty ekonomiczne wyniosły 88 mln zł, co oznacza dwukrotny wzrost w porównaniu do r. 1976.

Dotychczas najlepsze wyniki w działalności racjonalizatorskiej osiągnęli: Spółdzielnia Metalowców im. 1 Maja, Zakłady Meblarskie i Wytwórcze Zakłady Oprzętu Samochodowego „Promet” w Białymostku (es)

Gdy klient jest intruzem

Pod takim tytułem zamieściliśmy notatkę („GW” 10. IV br.) w sprawie trudności w załatwieniu reklamacji rozdrabniacza pasz zakupionego przez Antoniego Bułnowskiego z Mikiciana, woj. białostockie. W odpowiedzi otrzymaliśmy list z Zakładu Zaopatrzenia Rolnictwa Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych polecający przesłanie GS „Samopomoc Chłopska” w Suchojowie bezwzględnie wymienienie niesprawnego rozdrabniacza lub wypłacenie równowartości.

Za naszym pośrednictwem WZSR w Białymostku przesyła rolnika za niewłaściwe załatwienie sprawy. (z)

Mnożą się wypadki drogowe

Różne są przyczyny wypadków drogowych w naszych województwach. Najczęściej chodzi o brawurą jazdę w trudnych warunkach drogowych.

Dwa wypadki wydarzyły się w Siemiatyczach. Kierowca „Fiata”, wyprzedzając inny pojazd na zakręcie, uderzył w słup sieci elektrycznej. Naprawa samochodu będzie kosztować około 50 tys. złotych. Kierowca Józef S. (taxi) potrącił 6-letniego Tomasza M. Dziecko wbiegło nagle na jezdnię pod nadjeżdżający samochód.

Na trasie Siemiatycze — Ciechanowiec, Jan M., kierowca „Nysy” nie zachował należytej ostrożności na łuku drogowym, zjechał na pobocze i wywrócił się z samochodem. Pasażerka, Alicja B. ze wsi Orzepo doznała obrażeń i została przewieziona do szpitala. Pojazd jest uszkodzony na około 10 tys. złotych.

Brak ostrożności był przyczyną wypadku w rejonie wsi Rzepniewo, gmina Bielsk P. Kierowca „Stara” nie zachował odpowiedniej odległości i wpadł do wykopu. Pojazd został uszkodzony na 15 tys.

złotych. Tragiczny był finał jazdy motocyklem, którym kierował Jan N. z Bielska Podlaskiego. W pewnym momencie stracił on panowanie nad kierownicą i wywrócił się. Na skutek poważnych obrażeń kierowca zmarł.

W czasie przechodzenia przez jezdnię w Czyżewie została potrącona przez samochód Zofia R. Kobieta zmarła. Kierowca zbiegł z miejsca wypadku. Zarządzono poszukiwanie sprawcy. Na skrzyżowaniu dróg we wsi Swidry — Awissa, gmina Szczuczyn kierowca motocykla Romuald Tadeusz S. zderzył się z rowerzystą, Krzysztofem G., który poniósł śmierć na miejscu. Okazało się, że motocyklista nie posiada prawa jazdy. W dodatku zbiegł on z miejsca wypadku.

Wszystkie te przykłady świadczą o tym, że lekkomyślność jest często przyczyną tragicznych wydarzeń. Dlatego kierujemy apel zarówno do kierowców jak i pieszych, aby we własnym interesie zachowywali zawsze ostrożność. Obecnie — na skutek częstych opadów, słabszej widoczności i śliskiej jezdni — jest to szczególnie ważne. (su)

Na łamach „NIWY”

Rozmowa z białostockim malarzem, Stefanem Rybim. Refleksje ze spotkania z Radą Pedagogiczną Liceum Ogólnokształcącego z białoruskim językiem nauczania w Hajnowce.

Strona literacka poświęcona twórczości Jana Czykwiina. W specjalistycznym gospo-

darstwie rolnym inż. Bronisława Siedleckiego ze wsi Ogół (gmina Czarna Białostocka).

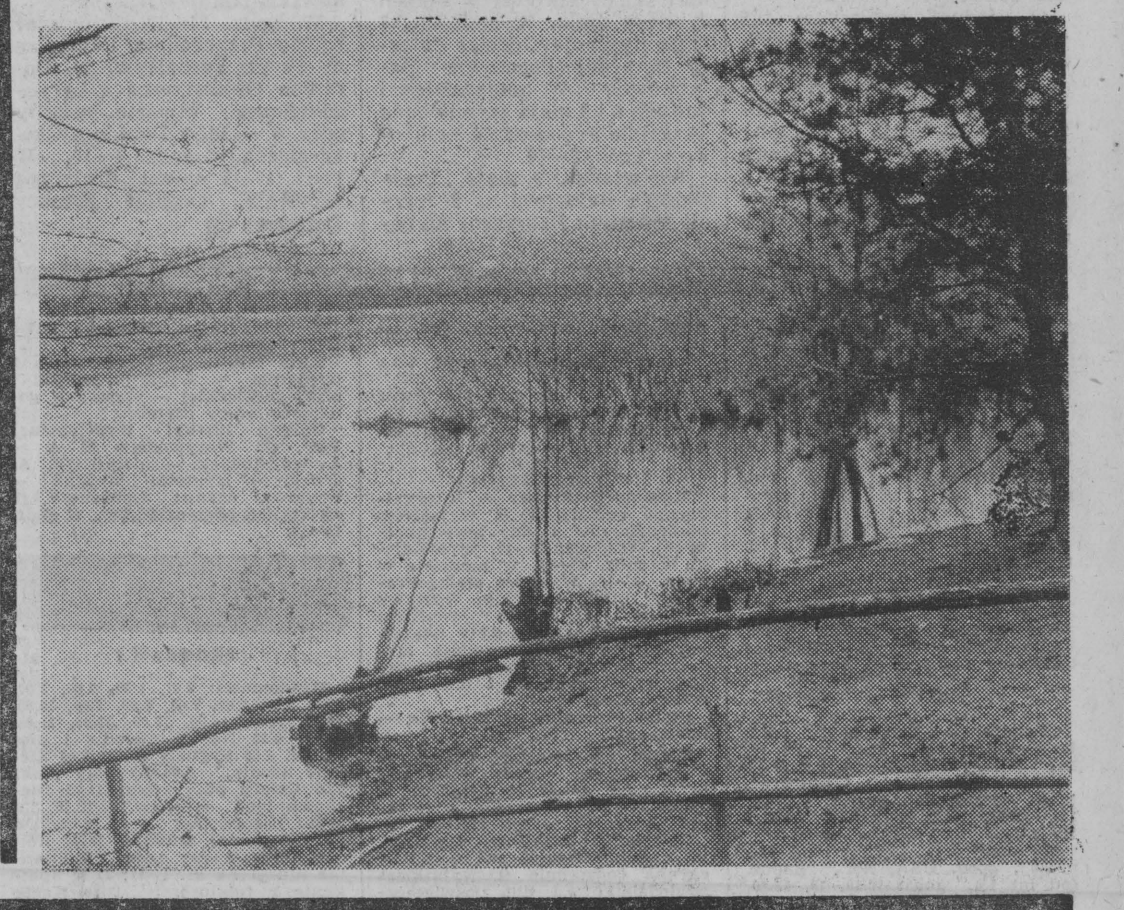
O wzorowym doradcym Włodzimierzu Misiejuku ze Starego Kornia (gmina Dubiczek Cerkiewne).

Piosenka na zamówienie czytelników pt. „Gdy piosenka szła do wojska”.

W dodatku dziecięcym — „Zorce” wybór lektur związanych z Dniem Zwycięstwa oraz reportaż z życia Szkoły Podstawowej w Orli. (je)

Jednym z najpiękniejszych miejsc Ziemi Łomżyńskiej jest ujęcie Pisy do Narwi koło Nowogrodu. W okresie wiosennym rozlane wody tych rzek tworzą malowniczy, jedyny w swoim rodzaju krajobraz. (gal)

Fot. Gabor Lorinczy



Chłody i przełotne deszcze nie sprzyjają ogrodnikom. Słabe nasłonecznienie opóźnia w Białymostku dojrzewanie nowali o blisko miesiąc. Pomidorów, a szczególnie ogórków powinno być już pod dostatkiem, a tymczasem warzywa te są na rynku raryzmasem.

Wykonanie planu skupu nowali stoi pod znakiem zapytania nie tylko z powodu braku nasłonecznienia. Ogrodnicy z rejonu Białegostoku, gdzie produkcja nowali jest największa, nie otrzymali dostatecznej ilości koksu do opalania szklarni. W związku z tym uprawę w wielu szklarniach rozpoczęto z opóźnieniem. Ponadto woi. białostockie i łomżyńskie odczuwają niedostatek folii. Kontrahenci białostockiej Spółdzielni Ogrodniczej nie otrzymali 24 tys. metrów kwadr. folii; natomiast producenci łomżyńscy pierwszą dostawę otrzymali w ostatnich dniach kwietnia. W związku z tym tuneli foliowych będzie mniej niż planowano, a produkcja w nich już jest opóźniona.

Lepiej zapowiadają się uprawy warzyw gruntowych. Plan kontraktacji są w trzech województwach wykonane zgodnie z założeniami. Warzyw tych powinno być więcej

średnio 600—800 ton w każdym województwie w stosunku do ubiegłorocznego sezonu.

Najwcześniej wyszli w pole ogrodnicy łomżyńscy. Zasiano już posadzoną tam warzywa na blisko 60 proc. planowego arealu. Posiano już mak, siewy się sałatki, rzod-

Pewien postęp obserwuje się też w uprawie drzew owocowych. Najwięcej trudności sprawia produkcja nowali. Właściciele szklarni w Łomżyńskim najchętniej uprawiają kwiaty. Rozwój uprawy przyspieszonych — przy braku tragedii tej produkcji — wymaga większej uwagi ze

w większych miastach, lecz i do siedlisk gmin, m.in. w Knyśzinie, Korycinie, Suchojowie, Wasilkowie, Czarniej Białostockiej. Natomiast w Białymostku rozszerzać się będzie bezpośrednie dostawy od producenta do sklepu.

Wyjście w tzw. teren ma na celu lepsze zaopatrzenie w warzywa i owoce miejscowej ludności i turystów. Podobne działania podjęto też w woj. suwalskim. Wokół miast najliczniej odwiedzanych przez turystów tworzy się „zielone pierścienie”. Na razie zakłada się plantacje porzeczki i truskawek. W bieżącym sezonie powstanie wokół miast i wsi 82 ha plantacji truskawek i 56 ha porzeczki.

Z myślą o turystach czyni się przygotowania do rozpoczęcia uprawy jarzyn na terenach bagiennych. Prace te realizować się będzie w ścisłej współpracy z Instytutem Sądowym w Skierniewicach.

Bieżący sezon przyniesie zapewne poprawę zaopatrzenia rynku. Nie oznacza to jednak, że w pełni będą zaspokojone potrzeby rozwijającego się przemysłu przetwórczego. (zi)

Ogrodnicy wyszli do prac

kiewkę, buraki ćwikłowe, sady rozsada warzyw kapustnych. Siewy warzyw rozpoczęto też w woj. białostockim.

Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodnicza w Łomży ma ambitny plan rozwoju ogrodnictwa. Mając na uwadze pełne zaspokojenie potrzeb własnego województwa, a także przetwórstwa, już obecnie plany kontraktacyjne są przekraczane. Na przykład plan kontraktacji porzeczki czarnej na bieżący rok wykonano w 200 proc. Zwiększył się też planowany areal truskawek i innych gatunków krzewów owocowych.

strony spółdzielni i władz rolniczych województwa.

W trzech województwach czyni się przygotowania do sezonu. Obecnie trwają przeglądy punktów skupu. Gromadzi się opakowania na truskawki, warzywa i owoce. Wszystko wskazuje na to, że sklepy ogrodnicze będą w tym sezonie lepiej zaopatrzone. Białostocka Spółdzielnia objęła patronatem geosowskie sklepy spożywcze w wielu gminach. Systematycznie dostarczać będzie świeże warzywa nie tylko do sklepów

Przygotowania letniej gastrologii

- Dodatkowe placówki handlowe
- Więcej miejsc konsumpcyjnych
- W Dojlidach, Supraślu i Wasilkowie — nie będzie sprzedawano piwa.

Tego lata gastronomia białostocka bogatsza będzie o ponad 600 m kwadr. powierzchni konsumpcyjnej w stosunku do ubiegłego sezonu. Stan posiadania „Spółdzielni” zwiększył się o bar mleczny przy ul. Wesołej, bufet w Klubie Rozrywki przy ul. Wierzbowej i „Promenadzie” oraz kawiarenkę „Basia” przy ul. Lipowej.

Niedaleko „Hubertów” uruchomiony zostanie sklep, gdzie można będzie się zaopatrzyć w specjalnie serwowane w myśliwskim lokalu. Będzie też możliwość zamówienia odpowiednio przyrządzonej potrawy. Podobny sklep powstać ma przy ul. Mickiewicza, a opiekę nad nim sprawować będzie „Romantyczna”. Sklep przy ul. Lipowej otwarty dotychczas do późnych godzin wieczornych ma być czynny do północy.

Koszt ok. 4 mln zł zmodernizowany jest dawny bar „Wojtek”, gdzie powstanie „Karczma ślupska” z oryginalnym wystrojem i potrawami staropolskiej kuchni.

Przy białostockich sklepach spożywczych powstanie dwa nowe ogródki — gdzie pod parasolami można będzie przesiąść, odpocząć, wypić orzeźwiający napój. W ogródkach i na tarasach przy lokalach gastronomicznych będzie ponad 700 miejsc. W mieście uruchomiono się latem kilka punktów sprzedaży grofów, placków ziemniaczanych, kiełbasek z różną i trzydziestą saturacją z wodą sodową.

Supraśl, Wasilków i Dojlidy, do których w pogodny soboty i niedziele wielu białostoczian wyjeżdża chętnie na wypoczynek — zaopatrzone będą w wystarczającą ilość wyrobów gastronomicznych, lodów i napojów. Podjęto też decyzję: piwo nie będzie tam sprzedawano. W razie potrzeby mogą być w JUROWACACH uruchomione dwa kioski z owocami i lodami.

Do 1 lipca, kiedy zakończona ma być modernizacja wytwórni wód gazowanych WSS, możemy mieć trudności z zapewnieniem pragnienia. Gdy zostaną tam zamontowane dwie linie rozlewnicze, do białostockich sklepów trafić będzie codziennie ok. 80 tys. butelek napojów gazowanych, a wtedy nie strasze będą dla nas upały. (mip)

wysiadają przecież na tym samym przystanku czy stacji. Grupa się zatem zmniejsza... Jest jednak druga przyczyna, moim zdaniem ważniejsza. Brak dozoru ze strony PKP. Kilka razy już przypominaliśmy białostockiej DRPK o zaniechaniu tej powinności jak na razie — bez większego skutku. Istniała ongiś stara maksyma — noblesse oblige, czyli szlachectwo zobowiązuje. Jeśli zatem PKP uważają, że i jej firmie zobowiązuje, powinny zadbać także o kulturę i bezpieczeństwo jazdy swoich pasażerów. Jak? W bardzo prosty sposób. Istnieje przecież Służba Ochrony Kolei. Wiele gdyby tak jeden konduktorka i dwóch sokistów? Słowo daję, że pasażerowie byłoby zadowoleni. (fis)

Ordynarne odzyski, groźby, rozróby pijanych — to wszystko uchodzi im płazem. O jednej przyczynie już wspominałem. Jest nią po prostu zastraszanie pasażerów. Jasne, że gdyby wszyscy stowrzyli jednolity front antychuligani, sytuacja uległaby zmianie. Rzecz w tym jednak że porachunki załatwiają się z poszczególnymi osobami, a nie z grupą pasażerów. A ci nie

Chuligani wysiadka!

Kto choć raz skorzystał z pociągu na trasie do Białowieży, Czeremchy czy Siedlec, wie chyba, o co mu chodzi. Pociągami tymi jeżdżą gromady rozwydrzonych wyrostków z miejscowości leżących na wspomnianych trasach. Z zachowaniem tegoż towarzysza wnosić należy, iż obca jest mu kultura polska.

Pociągi tzn. pociągi, składają się z wagonów dla palących i niepalących. Podział ten jednak nie ma znaczenia dla „młodych gniewnych” z Hołowek, Zimnoch czy Strabli. Pałają więc tam, gdzie jest zabronione i nikt im nie zwraca uwagi, nawet obsługi pociągu. Nie dziw się zresztą, bo trudno by jeden człowiek naraził na szkodę czy wręcz pobudzić. Dlatego jeden człowiek? Bo powszechnie wiadomo, że reszta podróży go nie porusza. Zniechęca? A może po prostu troska o swoje kości? Korzystanie z magnetofonów czy radioodbiorników uzależnione jest w pociągu od zgody wszystkich współpasażerów. Ale kto tego przestrzeże?

Ordynarne odzyski, groźby, rozróby pijanych — to wszystko uchodzi im płazem. O jednej przyczynie już wspominałem. Jest nią po prostu zastraszanie pasażerów. Jasne, że gdyby wszyscy stowrzyli jednolity front antychuligani, sytuacja uległaby zmianie. Rzecz w tym jednak że porachunki załatwiają się z poszczególnymi osobami, a nie z grupą pasażerów. A ci nie

wysiadają przecież na tym samym przystanku czy stacji. Grupa się zatem zmniejsza...

Jest jednak druga przyczyna, moim zdaniem ważniejsza. Brak dozoru ze strony PKP. Kilka razy już przypominaliśmy białostockiej DRPK o zaniechaniu tej powinności jak na razie — bez większego skutku. Istniała ongiś stara maksyma — noblesse oblige, czyli szlachectwo zobowiązuje. Jeśli zatem PKP uważają, że i jej firmie zobowiązuje, powinny zadbać także o kulturę i bezpieczeństwo jazdy swoich pasażerów. Jak? W bardzo prosty sposób. Istnieje przecież Służba Ochrony Kolei. Wiele gdyby tak jeden konduktorka i dwóch sokistów? Słowo daję, że pasażerowie byłoby zadowoleni. (fis)

Służba zdrowia w dniach 7, 8, 9 maja

Miejski Zespół Opieki Zdrowotnej ustalił już wykaz dyżurnych placówek białostockiej służby zdrowia w dniach 7, 8 i 9 maja. W niedzielę, 7 maja dyżuruje Oddział Pomocy Doradźnej (Pogotowie Ratunkowe). W poniedziałek i wtorek, 8 i 9 maja czynne będą wszystkie Przychodnie Rejonowe w godz. 8-14. W wtorek, 9 maja Przychodnia Rejonowa nr 9 przy ul. Antoniuk Fabryczny 45 będzie nieczynna. Opiekę medyczną zapewni Przychodnia Rejonowa nr 15 ul. Antoniułkowska 11a.

Efektownie pod względem architektonicznym prezentują się Akademickie Centrum Kultury „Sepulchrum” i pawilon wystawowy Biura Wystaw Artystycznych w Białymstoku. Fot. Z. Lenkiewicz

Sukces Inspektoratu PZU w Siemiatyczach

Zaloga Inspektoratu PZU w Siemiatyczach uzyskała pierwsze miejsce w Oddziale Wojewódzkim PZU w Białymstoku we współzawodnictwie pracy za rok ubiegły. Na sukces ten złożyły się wyniki aktywizacji dobrovolnych ubezpieczonych, sprawność obsługi interesantów i likwidacji szkód.

Wszystcy pracownicy siemiatyckiego Inspektoratu PZU zostali wyróżnieni srebrnymi odznakami Brygady Pracy Socjalistycznej. Liczne grono osób m. in. Irena Fleks, Maria Siniakowicz, Eugeniusz Pacholski, Stanisław Olszewski i Józefa Sieklucka. (MM)

Najlepsi we współzawodnictwie

W Fabryce Wyrobów Runcowych „Birona” w Białymstoku podsumowano wyniki współzawodnictwa pracy I kwartału br. W zespołowym współzawodnictwie o tytuł BPS najlepsze rezultaty w I kwartału uzyskała brigada mistrza Krzysztofa Smolowskiego, a w dziennej — podobnie jak w roku ubiegłym mistrza — Waldemara Szabłowskiego.

W indywidualnym współzawodnictwie młodzieżowych brigad zwyciężyła Bożena Mierzyńska. (gen)

Slużba zdrowia w dniach 7, 8, 9 maja

Miejski Zespół Opieki Zdrowotnej ustalił już wykaz dyżurnych placówek białostockiej służby zdrowia w dniach 7, 8 i 9 maja. W niedzielę, 7 maja dyżuruje Oddział Pomocy Doradźnej (Pogotowie Ratunkowe). W poniedziałek i wtorek, 8 i 9 maja czynne będą wszystkie Przychodnie Rejonowe w godz. 8-14. W wtorek, 9 maja Przychodnia Rejonowa nr 9 przy ul. Antoniuk Fabryczny 45 będzie nieczynna. Opiekę medyczną zapewni Przychodnia Rejonowa nr 15 ul. Antoniułkowska 11a.

Choroszcz

Wspólnym wysiłkiem

Budownictwo spółdzielcze w Choroszczy stanowi ok. 97 proc. wszystkich inwestycji. Dużo przybywa też domków jednorodzinnych. Przy ul. Dzierżynskiego powstaje osiedle, składające się z trzystu budynków, w których zamieszkać będzie 4,5 tys. osób. Głównym wykonawcą jest Białostocki Kombinat Budowlany. W osiedlu znajdują się pawilony handlowo-usługowe, świetlica dla młodzieży, przedszkole i przychodnia dla dzieci. Przewidziano też place gier i zabaw.

Do czterech pierwszych budynków wprowadzono już 136 rodzin. Pociągające jest to, że lokatorzy nie stwierdzili większych usterek. Większość mieszkań wykańczali przyszli użytkownicy, wykonawca zapewnił jedynie materiały — tapety, płytki parkietowe itp.

Nowe osiedle wymagało wykonania wodociągu, kanalizacji, kotłowni, systemu ogrzewania i porządku w miejscu zamieszkania i w otoczeniu. Młodzież zakładała, pielęgnowała i konserwowała tereny zielone.

Wiele miejsca w swej pracy samorząd poświęca sprawom opieki i wychowania młodzieży. Przy ścisłej współpracy z TPD powołano pięć dziecięcych samorządów podwórkowych, które prowadziły ciekawe zajęcia i zabawy. Efektem współdziałania władz szkolnych z samorządami jest roz-

liczmy jednak — mówi prezes spółdzielni Grzegorz Morawski — przy współdziałaniu władz miejskich, naszej administracji i samorządu mieszkańców, uda się nam wiele spraw rozwiązać jeszcze w br. (azl)

Zasłużeni pracownicy BZPW

Co roku w Białostockich Zakładach Przemysłu Wełnianego im. Sierżana najbardziej wyróżniającym się w pracy zawodowej i społecznej włókniarzem przyznawane są odznaki „Zasłużony Pracownik BZPW”. W bieżącym roku otrzymały je: Eugeniusz Anisimowicz, Anna Bartnicka, Henryk Fajfer, Jolanta Kosińska, Aleksandra Kozłowska, Eugeniusz Kuźma, Henryk Łosyn, Anna Rakowicz, Olga Sawicka i Stanisław Nienart.

Dotychczas odznakami uhonorowano 224 osoby. (gen)

KREW — darem życia

Ludzie ze społecznym mandatem: 13.10 M. Gombka; „Melodie na Psalter Polskiej”; 13.15 W. i o wsi; 13.30 A. Poncilielli; sceny z opery „Gloria”; 14.10 W. i o wsi; 14.30 W. i o wsi; 14.50 W. i o wsi; 15.10 W. i o wsi; 15.30 W. i o wsi; 15.50 W. i o wsi; 16.10 W. i o wsi; 16.30 W. i o wsi; 16.50 W. i o wsi; 17.10 W. i o wsi; 17.30 W. i o wsi; 17.50 W. i o wsi; 18.10 W. i o wsi; 18.30 W. i o wsi; 18.50 W. i o wsi; 19.10 W. i o wsi; 19.30 W. i o wsi; 19.50 W. i o wsi; 20.10 W. i o wsi; 20.30 W. i o wsi; 20.50 W. i o wsi; 21.10 W. i o wsi; 21.30 W. i o wsi; 21.50 W. i o wsi; 22.10 W. i o wsi; 22.30 W. i o wsi; 22.50 W. i o wsi; 23.10 W. i o wsi; 23.30 W. i o wsi; 23.50 W. i o wsi; 24.10 W. i o wsi; 24.30 W. i o wsi; 24.50 W. i o wsi; 25.10 W. i o wsi; 25.30 W. i o wsi; 25.50 W. i o wsi; 26.10 W. i o wsi; 26.30 W. i o wsi; 26.50 W. i o wsi; 27.10 W. i o wsi; 27.30 W. i o wsi; 27.50 W. i o wsi; 28.10 W. i o wsi; 28.30 W. i o wsi; 28.50 W. i o wsi; 29.10 W. i o wsi; 29.30 W. i o wsi; 29.50 W. i o wsi; 30.10 W. i o wsi; 30.30 W. i o wsi; 30.50 W. i o wsi; 31.10 W. i o wsi; 31.30 W. i o wsi; 31.50 W. i o wsi; 32.10 W. i o wsi; 32.30 W. i o wsi; 32.50 W. i o wsi; 33.10 W. i o wsi; 33.30 W. i o wsi; 33.50 W. i o wsi; 34.10 W. i o wsi; 34.30 W. i o wsi; 34.50 W. i o wsi; 35.10 W. i o wsi; 35.30 W. i o wsi; 35.50 W. i o wsi; 36.10 W. i o wsi; 36.30 W. i o wsi; 36.50 W. i o wsi; 37.10 W. i o wsi; 37.30 W. i o wsi; 37.50 W. i o wsi; 38.10 W. i o wsi; 38.30 W. i o wsi; 38.50 W. i o wsi; 39.10 W. i o wsi; 39.30 W. i o wsi; 39.50 W. i o wsi; 40.10 W. i o wsi; 40.30 W. i o wsi; 40.50 W. i o wsi; 41.10 W. i o wsi; 41.30 W. i o wsi; 41.50 W. i o wsi; 42.10 W. i o wsi; 42.30 W. i o wsi; 42.50 W. i o wsi; 43.10 W. i o wsi; 43.30 W. i o wsi; 43.50 W. i o wsi; 44.10 W. i o wsi; 44.30 W. i o wsi; 44.50 W. i o wsi; 45.10 W. i o wsi; 45.30 W. i o wsi; 45.50 W. i o wsi; 46.10 W. i o wsi; 46.30 W. i o wsi; 46.50 W. i o wsi; 47.10 W. i o wsi; 47.30 W. i o wsi; 47.50 W. i o wsi; 48.10 W. i o wsi; 48.30 W. i o wsi; 48.50 W. i o wsi; 49.10 W. i o wsi; 49.30 W. i o wsi; 49.50 W. i o wsi; 50.10 W. i o wsi; 50.30 W. i o wsi; 50.50 W. i o wsi; 51.10 W. i o wsi; 51.30 W. i o wsi; 51.50 W. i o wsi; 52.10 W. i o wsi; 52.30 W. i o wsi; 52.50 W. i o wsi; 53.10 W. i o wsi; 53.30 W. i o wsi; 53.50 W. i o wsi; 54.10 W. i o wsi; 54.30 W. i o wsi; 54.50 W. i o wsi; 55.10 W. i o wsi; 55.30 W. i o wsi; 55.50 W. i o wsi; 56.10 W. i o wsi; 56.30 W. i o wsi; 56.50 W. i o wsi; 57.10 W. i o wsi; 57.30 W. i o wsi; 57.50 W. i o wsi; 58.10 W. i o wsi; 58.30 W. i o wsi; 58.50 W. i o wsi; 59.10 W. i o wsi; 59.30 W. i o wsi; 59.50 W. i o wsi; 60.10 W. i o wsi; 60.30 W. i o wsi; 60.50 W. i o wsi; 61.10 W. i o wsi; 61.30 W. i o wsi; 61.50 W. i o wsi; 62.10 W. i o wsi; 62.30 W. i o wsi; 62.50 W. i o wsi; 63.10 W. i o wsi; 63.30 W. i o wsi; 63.50 W. i o wsi; 64.10 W. i o wsi; 64.30 W. i o wsi; 64.50 W. i o wsi; 65.10 W. i o wsi; 65.30 W. i o wsi; 65.50 W. i o wsi; 66.10 W. i o wsi; 66.30 W. i o wsi; 66.50 W. i o wsi; 67.10 W. i o wsi; 67.30 W. i o wsi; 67.50 W. i o wsi; 68.10 W. i o wsi; 68.30 W. i o wsi; 68.50 W. i o wsi; 69.10 W. i o wsi; 69.30 W. i o wsi; 69.50 W. i o wsi; 70.10 W. i o wsi; 70.30 W. i o wsi; 70.50 W. i o wsi; 71.10 W. i o wsi; 71.30 W. i o wsi; 71.50 W. i o wsi; 72.10 W. i o wsi; 72.30 W. i o wsi; 72.50 W. i o wsi; 73.10 W. i o wsi; 73.30 W. i o wsi; 73.50 W. i o wsi; 74.10 W. i o wsi; 74.30 W. i o wsi; 74.50 W. i o wsi; 75.10 W. i o wsi; 75.30 W. i o wsi; 75.50 W. i o wsi; 76.10 W. i o wsi; 76.30 W. i o wsi; 76.50 W. i o wsi; 77.10 W. i o wsi; 77.30 W. i o wsi; 77.50 W. i o wsi; 78.10 W. i o wsi; 78.30 W. i o wsi; 78.50 W. i o wsi; 79.10 W. i o wsi; 79.30 W. i o wsi; 79.50 W. i o wsi; 80.10 W. i o wsi; 80.30 W. i o wsi; 80.50 W. i o wsi; 81.10 W. i o wsi; 81.30 W. i o wsi; 81.50 W. i o wsi; 82.10 W. i o wsi; 82.30 W. i o wsi; 82.50 W. i o wsi; 83.10 W. i o wsi; 83.30 W. i o wsi; 83.50 W. i o wsi; 84.10 W. i o wsi; 84.30 W. i o wsi; 84.50 W. i o wsi; 85.10 W. i o wsi; 85.30 W. i o wsi; 85.50 W. i o wsi; 86.10 W. i o wsi; 86.30 W. i o wsi; 86.50 W. i o wsi; 87.10 W. i o wsi; 87.30 W. i o wsi; 87.50 W. i o wsi; 88.10 W. i o wsi; 88.30 W. i o wsi; 88.50 W. i o wsi; 89.10 W. i o wsi; 89.30 W. i o wsi; 89.50 W. i o wsi; 90.10 W. i o wsi; 90.30 W. i o wsi; 90.50 W. i o wsi; 91.10 W. i o wsi; 91.30 W. i o wsi; 91.50 W. i o wsi; 92.10 W. i o wsi; 92.30 W. i o wsi; 92.50 W. i o wsi; 93.10 W. i o wsi; 93.30 W. i o wsi; 93.50 W. i o wsi; 94.10 W. i o wsi; 94.30 W. i o wsi; 94.50 W. i o wsi; 95.10 W. i o wsi; 95.30 W. i o wsi; 95.50 W. i o wsi; 96.10 W. i o wsi; 96.30 W. i o wsi; 96.50 W. i o wsi; 97.10 W. i o wsi; 97.30 W. i o wsi; 97.50 W. i o wsi; 98.10 W. i o wsi; 98.30 W. i o wsi; 98.50 W. i o wsi; 99.10 W. i o wsi; 99.30 W. i o wsi; 99.50 W. i o wsi; 100.10 W. i o wsi; 100.30 W. i o wsi; 100.50 W. i o wsi; 101.10 W. i o wsi; 101.30 W. i o wsi; 101.50 W. i o wsi; 102.10 W. i o wsi; 102.30 W. i o wsi; 102.50 W. i o wsi; 103.10 W. i o wsi; 103.30 W. i o wsi; 103.50 W. i o wsi; 104.10 W. i o wsi; 104.30 W. i o wsi; 104.50 W. i o wsi; 105.10 W. i o wsi; 105.30 W. i o wsi; 105.50 W. i o wsi; 106.10 W. i o wsi; 106.30 W. i o wsi; 106.50 W. i o wsi; 107.10 W. i o wsi; 107.30 W. i o wsi; 107.50 W. i o wsi; 108.10 W. i o wsi; 108.30 W. i o wsi; 108.50 W. i o wsi; 109.10 W. i o wsi; 109.30 W. i o wsi; 109.50 W. i o wsi; 110.10 W. i o wsi; 110.30 W. i o wsi; 110.50 W. i o wsi; 111.10 W. i o wsi; 111.30 W. i o wsi; 111.50 W. i o wsi; 112.10 W. i o wsi; 112.30 W. i o wsi; 112.50 W. i o wsi; 113.10 W. i o wsi; 113.30 W. i o wsi; 113.50 W. i o wsi; 114.10 W. i o wsi; 114.30 W. i o wsi; 114.50 W. i o wsi; 115.10 W. i o wsi; 115.30 W. i o wsi; 115.50 W. i o wsi; 116.10 W. i o wsi; 116.30 W. i o wsi; 116.50 W. i o wsi; 117.10 W. i o wsi; 117.30 W. i o wsi; 117.50 W. i o wsi; 118.10 W. i o wsi; 118.30 W. i o wsi; 118.50 W. i o wsi; 119.10 W. i o wsi; 119.30 W. i o wsi; 119.50 W. i o wsi; 120.10 W. i o wsi; 120.30 W. i o wsi; 120.50 W. i o wsi; 121.10 W. i o wsi; 121.30 W. i o wsi; 121.50 W. i o wsi; 122.10 W. i o wsi; 122.30 W. i o wsi; 122.50 W. i o wsi; 123.10 W. i o wsi; 123.30 W. i o wsi; 123.50 W. i o wsi; 124.10 W. i o wsi; 124.30 W. i o wsi; 124.50 W. i o wsi; 125.10 W. i o wsi; 125.30 W. i o wsi; 125.50 W. i o wsi; 126.10 W. i o wsi; 126.30 W. i o wsi; 126.50 W. i o wsi; 127.10 W. i o wsi; 127.30 W. i o wsi; 127.50 W. i o wsi; 128.10 W. i o wsi; 128.30 W. i o wsi; 128.50 W. i o wsi; 129.10 W. i o wsi; 129.30 W. i o wsi; 129.50 W. i o wsi; 130.10 W. i o wsi; 130.30 W. i o wsi; 130.50 W. i o wsi; 131.10 W. i o wsi; 131.30 W. i o wsi; 131.50 W. i o wsi; 132.10 W. i o wsi; 132.30 W. i o wsi; 132.50 W. i o wsi; 133.10 W. i o wsi; 133.30 W. i o wsi; 133.50 W. i o wsi; 134.10 W. i o wsi; 134.30 W. i o wsi; 134.50 W. i o wsi; 135.10 W. i o wsi; 135.30 W. i o wsi; 135.50 W. i o wsi; 136.10 W. i o wsi; 136.30 W. i o wsi; 136.50 W. i o wsi; 137.10 W. i o wsi; 137.30 W. i o wsi; 137.50 W. i o wsi; 138.10 W. i o wsi; 138.30 W. i o wsi; 138.50 W. i o wsi; 139.10 W. i o wsi; 139.30 W. i o wsi; 139.50 W. i o wsi; 140.10 W. i o wsi; 140.30 W. i o wsi; 140.50 W. i o wsi; 141.10 W. i o wsi; 141.30 W. i o wsi; 141.50 W. i o wsi; 142.10 W. i o wsi; 142.30 W. i o wsi; 142.50 W. i o wsi; 143.10 W. i o wsi; 143.30 W. i o wsi; 143.50 W. i o wsi; 144.10 W. i o wsi; 144.30 W. i o wsi; 144.50 W. i o wsi; 145.10 W. i o wsi; 145.30 W. i o wsi; 145.50 W. i o wsi; 146.10 W. i o wsi; 146.30 W. i o wsi; 146.50 W. i o wsi; 147.10 W. i o wsi; 147.30 W. i o wsi; 147.50 W. i o wsi; 148.10 W. i o wsi; 148.30 W. i o wsi; 148.50 W. i o wsi; 149.10 W. i o wsi; 149.30 W. i o wsi; 149.50 W. i o wsi; 150.10 W. i o wsi; 150.30 W. i o wsi; 150.50 W. i o wsi; 151.10 W. i o wsi; 151.30 W. i o wsi; 151.50 W. i o wsi; 152.10 W. i o wsi; 152.30 W. i o wsi; 152.50 W. i o wsi; 153.10 W. i o wsi; 153.30 W. i o wsi; 153.50 W. i o wsi; 154.10 W. i o wsi; 154.30 W. i o wsi; 154.50 W. i o wsi; 155.10 W. i o wsi; 155.30 W. i o wsi; 155.50 W. i o wsi; 156.10 W. i o wsi; 156.30 W. i o wsi; 156.50 W. i o wsi; 157.10 W. i o wsi; 157.30 W. i o wsi; 157.50 W. i o wsi; 158.10 W. i o wsi; 158.30 W. i o wsi; 158.50 W. i o wsi; 159.10 W. i o wsi; 159.30 W. i o wsi; 159.50 W. i o wsi; 160.10 W. i o wsi; 160.30 W. i o wsi; 160.50 W. i o wsi; 161.10 W. i o wsi; 161.30 W. i o wsi; 161.50 W. i o wsi; 162.10 W. i o wsi; 162.30 W. i o wsi; 162.50 W. i o wsi; 163.10 W. i o wsi; 163.30 W. i o wsi; 163.50 W. i o wsi; 164.10 W. i o wsi; 164.30 W. i o wsi; 164.50 W. i o wsi; 165.10 W. i o wsi; 165.30 W. i o wsi; 165.50 W. i o wsi; 166.10 W. i o wsi; 166.30 W. i o wsi; 166.50 W. i o wsi; 167.10 W. i o wsi; 167.30 W. i o wsi; 167.50 W. i o wsi; 168.10 W. i o wsi; 168.30 W. i o wsi; 168.50 W. i o wsi; 169.10 W. i o wsi; 169.30 W. i o wsi; 169.50 W. i o wsi; 170.10 W. i o wsi; 170.30 W. i o wsi; 170.50 W. i o wsi; 171.10 W. i o wsi; 171.30 W. i o wsi; 171.50 W. i o wsi; 172.10 W. i o wsi; 172.30 W. i o wsi; 172.50 W. i o wsi; 173.10 W. i o wsi; 173.30 W. i o wsi; 173.50 W. i o wsi; 174.10 W. i o wsi; 174.30 W. i o wsi; 174.50 W. i o wsi; 175.10 W. i o wsi; 175.30 W. i o wsi; 175.50 W. i o wsi; 176.10 W. i o wsi; 176.30 W. i o wsi; 176.50 W. i o wsi; 177.10 W. i o wsi; 177.30 W. i o wsi; 177.50 W. i o wsi; 178.10 W. i o wsi; 178.30 W. i o wsi; 178.50 W. i o wsi; 179.10 W. i o wsi; 179.30 W. i o wsi; 179.50 W. i o wsi; 180.10 W. i o wsi; 180.30 W. i o wsi; 180.50 W. i o wsi; 181.10 W. i o wsi; 181.30 W. i o wsi; 181.50 W. i o wsi; 182.10 W. i o wsi; 182.30 W. i o wsi; 182.50 W. i o wsi; 183.10 W. i o wsi; 183.30 W. i o wsi; 183.50 W. i o wsi; 184.10 W. i o wsi; 184.30 W. i o wsi; 184.50 W. i o wsi; 185.10 W. i o wsi; 185.30 W. i o wsi; 185.50 W. i o wsi; 186.10 W. i o wsi; 186.30 W. i o wsi; 186.50 W. i o wsi; 187.10 W. i o wsi; 187.30 W. i o wsi; 187.50 W. i o wsi; 188.10 W. i o wsi; 188.30 W. i o wsi; 188.50 W. i o wsi; 189.10 W. i o wsi; 189.30 W. i o wsi; 189.50 W. i o wsi; 190.10 W. i o wsi; 190.30 W. i o wsi; 190.50 W. i o wsi; 191.10 W. i o wsi; 191.30 W. i o wsi; 191.50 W. i o wsi; 192.10 W. i o wsi; 192.30 W. i o wsi; 192.50 W. i o wsi; 193.10 W. i o wsi; 193.30 W. i o wsi; 193.50 W. i o wsi; 194.10 W. i o wsi; 194.30 W. i o wsi; 194.50 W. i o wsi; 195.10 W. i o wsi; 195.30 W. i o wsi; 195.50 W. i o wsi; 196.10 W. i o wsi; 196.30 W. i o wsi; 196.50 W. i o wsi; 197.10 W. i o wsi; 197.30 W. i o wsi; 197.50 W. i o wsi; 198.10 W. i o wsi; 198.30 W. i o wsi; 198.50 W. i o wsi; 199.10 W. i o wsi; 199.30 W. i o wsi; 199.50 W. i o wsi; 200.10 W. i o wsi; 200.30 W. i o wsi; 200.50 W. i o wsi; 201.10 W. i o wsi; 201.30 W. i o wsi; 201.50 W. i o wsi; 202.10 W. i o wsi; 202.30 W. i o wsi; 202.50 W. i o wsi; 203.10 W. i o wsi; 203.30 W. i o wsi; 203.50 W. i o wsi; 204.10 W. i o wsi; 204.30 W. i o wsi; 204.50 W. i o wsi; 205.10 W. i o wsi; 205.30 W. i o wsi; 205.50 W. i o wsi; 206.10 W. i o wsi; 206.30 W. i o wsi; 206.50 W. i o wsi; 207.10 W. i o wsi; 207.30 W. i o wsi; 207.50 W. i o wsi

Trzy dni wolne od pracy

Bogaty program wypoczynku

„Majowy wypocinek z rodziną” — takie hasło przysięgać będzie w woj. suwalskim najbliższym trzema dniami wolnym od pracy. Imprezy odbędą się w ośmiu miastach.

— Już od dawna dostrzegaliśmy potrzebę bardziej racjonalnego wykorzystania dni wolnych od pracy — mówi wiceprzewodniczący WRZZ, BOLESŁAW WALCZUK. — Chcemy, aby 7, 8 i 9 maja były okazją do masowego wypoczynku wszystkich ludzi pracy. Ułożyliśmy szczegółowe programy dla poszczególnych środowisk, uwzględniając zarówno imprezy popularne jak i mniej znane.

— W sobotę, 6 maja odbędą się w miastach apele poległych, wieczornice z udziałem uczestników II wojny światowej i członków ruchu oporu, biegi z wycieczką. Chcemy oddać hołd pamięci tych uczestników, którzy tworzyli podwaliny naszej socjalistycznej ojczyzny.

Następny dzień — 7 maja opatrzymy hasłem „sport i rekreacja z rodziną”. Dokonamy wówczas otwarcia sezonu letniego w woj. suwalskim. Odbędą się pokazy i zawody sportowe. Będzie to także dzień otwartych stadionów, sal gimnastycznych, hal sportowych, kortów tenisowych. Odbędą się turnieje siatkówki, tenisa, zawody lekkoatletyczne itp. Mam nadzieję, że z tej propozycji skorzystają pracownicy i członkowie ich rodzin.

Najlepszym zawodnikiem turnieju był Michał Glinka z Giżycka, a największą ilość punktów zdobył Andrzej Karkowski z Białej Piskiej. Najlepsze zespoły otrzymały nagrody i dyplomy, a opiekunowie drużyn i organizatorzy turnieju jubileuszowe znaczki „550-lecia Białej Piskiej”.

Emilian Brevka

Puchar 550-lecia Białej Piskiej

Z okazji 550-lecia Białej Piskiej odbył się turniej w piłce koszykowej mężczyzn. Uczestniczyła w nim młodzież szkół ponadpodstawowych z Piszca, Giżycka i Białej Piskiej oraz drużyna miejscowego LZS.

Po dwudniowych zmaganiach pierwsze miejsce i puchar 550-lecia Białej Piskiej zdobyła drużyna miejscowego Zespołu Szkół Rolniczych. Drugie miejsce zajęła drużyna ZSZ z Giżycka, a trzecie — zespół Liceum Ogólnokształcącego z Piszca i czwarte — LZS Biała Piska.

Najlepszym zawodnikiem turnieju był Michał Glinka z Giżycka, a największą ilość punktów zdobył Andrzej Karkowski z Białej Piskiej. Najlepsze zespoły otrzymały nagrody i dyplomy, a opiekunowie drużyn i organizatorzy turnieju jubileuszowe znaczki „550-lecia Białej Piskiej”.

Emilian Brevka

Puchar 550-lecia Białej Piskiej

Z okazji 550-lecia Białej Piskiej odbył się turniej w piłce koszykowej mężczyzn. Uczestniczyła w nim młodzież szkół ponadpodstawowych z Piszca, Giżycka i Białej Piskiej oraz drużyna miejscowego LZS.

Po dwudniowych zmaganiach pierwsze miejsce i puchar 550-lecia Białej Piskiej zdobyła drużyna miejscowego Zespołu Szkół Rolniczych. Drugie miejsce zajęła drużyna ZSZ z Giżycka, a trzecie — zespół Liceum Ogólnokształcącego z Piszca i czwarte — LZS Biała Piska.

Najlepszym zawodnikiem turnieju był Michał Glinka z Giżycka, a największą ilość punktów zdobył Andrzej Karkowski z Białej Piskiej. Najlepsze zespoły otrzymały nagrody i dyplomy, a opiekunowie drużyn i organizatorzy turnieju jubileuszowe znaczki „550-lecia Białej Piskiej”.

Emilian Brevka

Puchar 550-lecia Białej Piskiej

Z okazji 550-lecia Białej Piskiej odbył się turniej w piłce koszykowej mężczyzn. Uczestniczyła w nim młodzież szkół ponadpodstawowych z Piszca, Giżycka i Białej Piskiej oraz drużyna miejscowego LZS.

Po dwudniowych zmaganiach pierwsze miejsce i puchar 550-lecia Białej Piskiej zdobyła drużyna miejscowego Zespołu Szkół Rolniczych. Drugie miejsce zajęła drużyna ZSZ z Giżycka, a trzecie — zespół Liceum Ogólnokształcącego z Piszca i czwarte — LZS Biała Piska.

Najlepszym zawodnikiem turnieju był Michał Glinka z Giżycka, a największą ilość punktów zdobył Andrzej Karkowski z Białej Piskiej. Najlepsze zespoły otrzymały nagrody i dyplomy, a opiekunowie drużyn i organizatorzy turnieju jubileuszowe znaczki „550-lecia Białej Piskiej”.

Emilian Brevka

Puchar 550-lecia Białej Piskiej

Z okazji 550-lecia Białej Piskiej odbył się turniej w piłce koszykowej mężczyzn. Uczestniczyła w nim młodzież szkół ponadpodstawowych z Piszca, Giżycka i Białej Piskiej oraz drużyna miejscowego LZS.

Po dwudniowych zmaganiach pierwsze miejsce i puchar 550-lecia Białej Piskiej zdobyła drużyna miejscowego Zespołu Szkół Rolniczych. Drugie miejsce zajęła drużyna ZSZ z Giżycka, a trzecie — zespół Liceum Ogólnokształcącego z Piszca i czwarte — LZS Biała Piska.

Najlepszym zawodnikiem turnieju był Michał Glinka z Giżycka, a największą ilość punktów zdobył Andrzej Karkowski z Białej Piskiej. Najlepsze zespoły otrzymały nagrody i dyplomy, a opiekunowie drużyn i organizatorzy turnieju jubileuszowe znaczki „550-lecia Białej Piskiej”.

Emilian Brevka

Puchar 550-lecia Białej Piskiej

Z okazji 550-lecia Białej Piskiej odbył się turniej w piłce koszykowej mężczyzn. Uczestniczyła w nim młodzież szkół ponadpodstawowych z Piszca, Giżycka i Białej Piskiej oraz drużyna miejscowego LZS.

Po dwudniowych zmaganiach pierwsze miejsce i puchar 550-lecia Białej Piskiej zdobyła drużyna miejscowego Zespołu Szkół Rolniczych. Drugie miejsce zajęła drużyna ZSZ z Giżycka, a trzecie — zespół Liceum Ogólnokształcącego z Piszca i czwarte — LZS Biała Piska.

Najlepszym zawodnikiem turnieju był Michał Glinka z Giżycka, a największą ilość punktów zdobył Andrzej Karkowski z Białej Piskiej. Najlepsze zespoły otrzymały nagrody i dyplomy, a opiekunowie drużyn i organizatorzy turnieju jubileuszowe znaczki „550-lecia Białej Piskiej”.

Emilian Brevka

Puchar 550-lecia Białej Piskiej

Z okazji 550-lecia Białej Piskiej odbył się turniej w piłce koszykowej mężczyzn. Uczestniczyła w nim młodzież szkół ponadpodstawowych z Piszca, Giżycka i Białej Piskiej oraz drużyna miejscowego LZS.

Po dwudniowych zmaganiach pierwsze miejsce i puchar 550-lecia Białej Piskiej zdobyła drużyna miejscowego Zespołu Szkół Rolniczych. Drugie miejsce zajęła drużyna ZSZ z Giżycka, a trzecie — zespół Liceum Ogólnokształcącego z Piszca i czwarte — LZS Biała Piska.

Najlepszym zawodnikiem turnieju był Michał Glinka z Giżycka, a największą ilość punktów zdobył Andrzej Karkowski z Białej Piskiej. Najlepsze zespoły otrzymały nagrody i dyplomy, a opiekunowie drużyn i organizatorzy turnieju jubileuszowe znaczki „550-lecia Białej Piskiej”.

Emilian Brevka

Puchar 550-lecia Białej Piskiej

Z okazji 550-lecia Białej Piskiej odbył się turniej w piłce koszykowej mężczyzn. Uczestniczyła w nim młodzież szkół ponadpodstawowych z Piszca, Giżycka i Białej Piskiej oraz drużyna miejscowego LZS.

Po dwudniowych zmaganiach pierwsze miejsce i puchar 550-lecia Białej Piskiej zdobyła drużyna miejscowego Zespołu Szkół Rolniczych. Drugie miejsce zajęła drużyna ZSZ z Giżycka, a trzecie — zespół Liceum Ogólnokształcącego z Piszca i czwarte — LZS Biała Piska.

Najlepszym zawodnikiem turnieju był Michał Glinka z Giżycka, a największą ilość punktów zdobył Andrzej Karkowski z Białej Piskiej. Najlepsze zespoły otrzymały nagrody i dyplomy, a opiekunowie drużyn i organizatorzy turnieju jubileuszowe znaczki „550-lecia Białej Piskiej”.

Emilian Brevka

Puchar 550-lecia Białej Piskiej

Z okazji 550-lecia Białej Piskiej odbył się turniej w piłce koszykowej mężczyzn. Uczestniczyła w nim młodzież szkół ponadpodstawowych z Piszca, Giżycka i Białej Piskiej oraz drużyna miejscowego LZS.

Po dwudniowych zmaganiach pierwsze miejsce i puchar 550-lecia Białej Piskiej zdobyła drużyna miejscowego Zespołu Szkół Rolniczych. Drugie miejsce zajęła drużyna ZSZ z Giżycka, a trzecie — zespół Liceum Ogólnokształcącego z Piszca i czwarte — LZS Biała Piska.

Najlepszym zawodnikiem turnieju był Michał Glinka z Giżycka, a największą ilość punktów zdobył Andrzej Karkowski z Białej Piskiej. Najlepsze zespoły otrzymały nagrody i dyplomy, a opiekunowie drużyn i organizatorzy turnieju jubileuszowe znaczki „550-lecia Białej Piskiej”.

Emilian Brevka

Puchar 550-lecia Białej Piskiej

Z okazji 550-lecia Białej Piskiej odbył się turniej w piłce koszykowej mężczyzn. Uczestniczyła w nim młodzież szkół ponadpodstawowych z Piszca, Giżycka i Białej Piskiej oraz drużyna miejscowego LZS.

Po dwudniowych zmaganiach pierwsze miejsce i puchar 550-lecia Białej Piskiej zdobyła drużyna miejscowego Zespołu Szkół Rolniczych. Drugie miejsce zajęła drużyna ZSZ z Giżycka, a trzecie — zespół Liceum Ogólnokształcącego z Piszca i czwarte — LZS Biała Piska.

Najlepszym zawodnikiem turnieju był Michał Glinka z Giżycka, a największą ilość punktów zdobył Andrzej Karkowski z Białej Piskiej. Najlepsze zespoły otrzymały nagrody i dyplomy, a opiekunowie drużyn i organizatorzy turnieju jubileuszowe znaczki „550-lecia Białej Piskiej”.

Emilian Brevka

Puchar 550-lecia Białej Piskiej

Z okazji 550-lecia Białej Piskiej odbył się turniej w piłce koszykowej mężczyzn. Uczestniczyła w nim młodzież szkół ponadpodstawowych z Piszca, Giżycka i Białej Piskiej oraz drużyna miejscowego LZS.

Po dwudniowych zmaganiach pierwsze miejsce i puchar 550-lecia Białej Piskiej zdobyła drużyna miejscowego Zespołu Szkół Rolniczych. Drugie miejsce zajęła drużyna ZSZ z Giżycka, a trzecie — zespół Liceum Ogólnokształcącego z Piszca i czwarte — LZS Biała Piska.

Najlepszym zawodnikiem turnieju był Michał Glinka z Giżycka, a największą ilość punktów zdobył Andrzej Karkowski z Białej Piskiej. Najlepsze zespoły otrzymały nagrody i dyplomy, a opiekunowie drużyn i organizatorzy turnieju jubileuszowe znaczki „550-lecia Białej Piskiej”.

Emilian Brevka

Puchar 550-lecia Białej Piskiej

Z okazji 550-lecia Białej Piskiej odbył się turniej w piłce koszykowej mężczyzn. Uczestniczyła w nim młodzież szkół ponadpodstawowych z Piszca, Giżycka i Białej Piskiej oraz drużyna miejscowego LZS.

Po dwudniowych zmaganiach pierwsze miejsce i puchar 550-lecia Białej Piskiej zdobyła drużyna miejscowego Zespołu Szkół Rolniczych. Drugie miejsce zajęła drużyna ZSZ z Giżycka, a trzecie — zespół Liceum Ogólnokształcącego z Piszca i czwarte — LZS Biała Piska.

Najlepszym zawodnikiem turnieju był Michał Glinka z Giżycka, a największą ilość punktów zdobył Andrzej Karkowski z Białej Piskiej. Najlepsze zespoły otrzymały nagrody i dyplomy, a opiekunowie drużyn i organizatorzy turnieju jubileuszowe znaczki „550-lecia Białej Piskiej”.

Emilian Brevka

Puchar 550-lecia Białej Piskiej

W kolejnym dniu — „turystyka kwalifikowana dla wszystkich”. W programie: rajdy i ogniska turystyczne, wycieczki piesze po szlakach „Krajinę tysiąca jezior”. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Turystyczne i PTTK przygotowują tego samego dnia spływy kajakowe. W Augustowie i Giżycku odbędą się wiosenne bale produktów pracy z licznymi atrakcjami i niespodziankami.

Dzień zwycięstwa — 9 maja chcemy uczcić „majówkami robotniczymi”, popularnymi spotkaniami na wolnym powietrzu. Planujemy „kolorowe jarmarki” — w Suwałkach i Elku z bogatym programem artystycznym w wykonaniu zespołów regionalnych, prezentacją sztuki twórców ludowych, turniejami zakładów pracy, pokazami i sprzedażą sprzętu sportowo-turystycznego, giełdami pomysłów, kiermaszami książek, loterią fantową, mikrofonem dla uczestników, zabawami ludowymi, pokazami sztucznych ogni.

„Majowy wypocinek z rodziną” — powinien dostarczyć wszystkim uczestnikom wiele wrażeń, radości i sportowych emocji. Pracować lepiej, kulturniej wypoczywać — ta dewiza powinna przyswiecać wszystkim ludziom pracy w naszym województwie.

Zanotował: Jerzy Buzon

W szczepankowskiej filii GS

Tropem niegospodarności

Filia GS w Szczepankowie (woj. łomżyński) nie ma szczęścia do gospodarzy. Większość kierowników tej placówki uważa, że nikomu nie wolno niczego dotykać, naprawiać i sprzedawać.

Dziś rzecz ma się podobnie. Właściwie na przykładzie starego dworku, gdzie mieści się Wiejski Dom Towarowy i ma swą siedzibę zarząd GS. Strop zabitych piwnic niebawem runie. Ze ścian zdarto boazerię.

Kominiarz nie miał szczęścia

Powszechnie uważa się, że kominiarz przynosi szczęście. Być może. Tym razem Ryszard Edward Z., pracownik Krajowej Spółdzielni Pracy Usług Kominiarskich w Białymstoku (oddział w Wysokim Mazowieckiem) nie miał szczęścia. Komisarz MO w Wysokim Mazowieckim wszczął przeciwko niemu dochodzenie, podejrzewając, że przerobił on zdobyte nielegalnie prawo jazdy, wydane przez Urząd Dzielnicy Warszawy — Mokotów. Z prawa jazdy należącego do Witolda K. usunął on wszystkie dane i fotografie, wpisując własne dane i adres. Wpisując swoje podobieństwo.

Z takim prawem jazdy daleko się nie zajdzie, nawet jeśli jego posiadaczem jest autentyczny kominiarz. (su)

NA ZDJĘCIU: elewacja budynku świadczą o gospodarzach.

Fot. Ryszard Piechociński

W Łomży

Muzeum Okręgowe, ul. Sądowa 12 — nieczynne.

Park Etnograficzny Północno-Wschodniego Mazowsza im. A. Chętnika w Nowogrodzie — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświatycznych) w godz. 9-16.

Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka w Ciechanowie — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświatycznych) w godz. 9-15; w niedziele i święta w godz. 11-19. Wystawy stałe: Dzieło rolnictwa — techniki uprawy, pasterstwa i hodowli, transport wiejski, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, taktwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, stancja szanera oparte na motywach utworu M. Konopnickiej „O krasnoludkach i sierotce Marysi”.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — nieczynne.

Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświatycznych) w godz. 9-16. Wystawy stałe: Maria Konopnicka 1862-1910. Ekspozycja saloniku z połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Projekty pocztówek Jana Stancza Szanera oparte na motywach utworu M. Konopnickiej „O krasnoludkach i sierotce Marysi”.

WYSTAWY W ŁOMŻY

Galeria ZTF (Muzeum), ul. Sądowa 12 — „Drzewa” wystawa fotografii Bolesława Deptuły — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświatycznych) w godz. 9-16.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — nieczynne.

Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświatycznych) w godz. 9-16. Wystawy stałe: Maria Konopnicka 1862-1910. Ekspozycja saloniku z połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Projekty pocztówek Jana Stancza Szanera oparte na motywach utworu M. Konopnickiej „O krasnoludkach i sierotce Marysi”.

WYSTAWY W ŁOMŻY

Galeria ZTF (Muzeum), ul. Sądowa 12 — „Drzewa” wystawa fotografii Bolesława Deptuły — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświatycznych) w godz. 9-16.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — nieczynne.

Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświatycznych) w godz. 9-16. Wystawy stałe: Maria Konopnicka 1862-1910. Ekspozycja saloniku z połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Projekty pocztówek Jana Stancza Szanera oparte na motywach utworu M. Konopnickiej „O krasnoludkach i sierotce Marysi”.

WYSTAWY W ŁOMŻY

Galeria ZTF (Muzeum), ul. Sądowa 12 — „Drzewa” wystawa fotografii Bolesława Deptuły — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświatycznych) w godz. 9-16.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — nieczynne.

Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświatycznych) w godz. 9-16. Wystawy stałe: Maria Konopnicka 1862-1910. Ekspozycja saloniku z połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Projekty pocztówek Jana Stancza Szanera oparte na motywach utworu M. Konopnickiej „O krasnoludkach i sierotce Marysi”.

WYSTAWY W ŁOMŻY

Galeria ZTF (Muzeum), ul. Sądowa 12 — „Drzewa” wystawa fotografii Bolesława Deptuły — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświatycznych) w godz. 9-16.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — nieczynne.

Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświatycznych) w godz. 9-16. Wystawy stałe: Maria Konopnicka 1862-1910. Ekspozycja saloniku z połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Projekty pocztówek Jana Stancza Szanera oparte na motywach utworu M. Konopnickiej „O krasnoludkach i sierotce Marysi”.

WYSTAWY W ŁOMŻY

Galeria ZTF (Muzeum), ul. Sądowa 12 — „Drzewa” wystawa fotografii Bolesława Deptuły — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświatycznych) w godz. 9-16.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — nieczynne.

Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświatycznych) w godz. 9-16. Wystawy stałe: Maria Konopnicka 1862-1910. Ekspozycja saloniku z połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Projekty pocztówek Jana Stancza Szanera oparte na motywach utworu M. Konopnickiej „O krasnoludkach i sierotce Marysi”.

WYSTAWY W ŁOMŻY

Galeria ZTF (Muzeum), ul. Sądowa 12 — „Drzewa” wystawa fotografii Bolesława Deptuły — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświatycznych) w godz. 9-16.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — nieczynne.

Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświatycznych) w godz. 9-16. Wystawy stałe: Maria Konopnicka 1862-1910. Ekspozycja saloniku z połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Projekty pocztówek Jana Stancza Szanera oparte na motywach utworu M. Konopnickiej „O krasnoludkach i sierotce Marysi”.

WYSTAWY W ŁOMŻY

Galeria ZTF (Muzeum), ul. Sądowa 12 — „Drzewa” wystawa fotografii Bolesława Deptuły — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświatycznych) w godz. 9-16.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — nieczynne.

Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświatycznych) w godz. 9-16. Wystawy stałe: Maria Konopnicka 1862-1910. Ekspozycja saloniku z połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Projekty pocztówek Jana Stancza Szanera oparte na motywach utworu M. Konopnickiej „O krasnoludkach i sierotce Marysi”.

WYSTAWY W ŁOMŻY

Galeria ZTF (Muzeum), ul. Sądowa 12 — „Drzewa” wystawa fotografii Bolesława Deptuły — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświatycznych) w godz. 9-16.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — nieczynne.

Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświatycznych) w godz. 9-16. Wystawy stałe: Maria Konopnicka 1862-1910. Ekspozycja saloniku z połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Projekty pocztówek Jana Stancza Szanera oparte na motywach utworu M. Konopnickiej „O krasnoludkach i sierotce Marysi”.

WYSTAWY W ŁOMŻY

Galeria ZTF (Muzeum), ul. Sądowa 12 — „Drzewa” wystawa fotografii Bolesława Deptuły — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświatycznych) w godz. 9-16.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — nieczynne.

W kolejnym dniu — „turystyka kwalifikowana dla wszystkich”. W programie: rajdy i ogniska turystyczne, wycieczki piesze po szlakach „Krajinę tysiąca jezior”. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Turystyczne i PTTK przygotowują tego samego dnia spływy kajakowe. W Augustowie i Giżycku odbędą się wiosenne bale produktów pracy z licznymi atrakcjami i niespodziankami.

Dzień zwycięstwa — 9 maja chcemy uczcić „majówkami robotniczymi”, popularnymi spotkaniami na wolnym powietrzu. Planujemy „kolorowe jarmarki” — w Suwałkach i Elku z bogatym programem artystycznym w wykonaniu zespołów regionalnych, prezentacją sztuki twórców ludowych, turniejami zakładów pracy, pokazami i sprzedażą sprzętu sportowo-turystycznego, giełdami pomysłów, kiermaszami książek, loterią fantową, mikrofonem dla uczestników, zabawami ludowymi, pokazami sztucznych ogni.

„Majowy wypocinek z rodziną” — powinien dostarczyć wszystkim uczestnikom wiele wrażeń, radości i sportowych emocji. Pracować lepiej, kulturniej wypoczywać — ta dewiza powinna przyswiecać wszystkim ludziom pracy w naszym województwie.

Zanotował: Jerzy Buzon

W szczepankowskiej filii GS

Tropem niegospodarności

Filia GS w Szczepankowie (woj. łomżyński) nie ma szczęścia do gospodarzy. Większość kierowników tej placówki uważa, że nikomu nie wolno niczego dotykać, naprawiać i sprzedawać.

Dziś rzecz ma się podobnie. Właściwie na przykładzie starego dworku, gdzie mieści się Wiejski Dom Towarowy i ma swą siedzibę zarząd GS. Strop zabitych piwnic niebawem runie. Ze ścian zdarto boazerię.

Kominiarz nie miał szczęścia

Powszechnie uważa się, że kominiarz przynosi szczęście. Być może. Tym razem Ryszard Edward Z., pracownik Krajowej Spółdzielni Pracy Usług Kominiarskich w Białymstoku (oddział w Wysokim Mazowieckiem) nie miał szczęścia. Komisarz MO w Wysokim Mazowieckim wszczął przeciwko niemu dochodzenie, podejrzewając, że przerobił on zdobyte nielegalnie prawo jazdy, wydane przez Urząd Dzielnicy Warszawy — Mokotów. Z prawa jazdy należącego do Witolda K. usunął on wszystkie dane i fotografie, wpisując własne dane i adres. Wpisując swoje podobieństwo.

Z takim prawem jazdy daleko się nie zajdzie, nawet jeśli jego posiadaczem jest autentyczny kominiarz. (su)

NA ZDJĘCIU: elewacja budynku świadczą o gospodarzach.

Fot. Ryszard Piechociński

W Łomży

Muzeum Okręgowe, ul. Sądowa 12 — nieczynne.

Park Etnograficzny P